

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 22 LIPCA V. S. 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta petersburska senacka, datowana dnia 8 lipca, zawiera poniższy Jego Cesarskiej Mości Ukaz, dnia 14 czerwca Rządzącemu Senatowi dany, względem powinności ziemskich i dobrowolnych składek. Brzmienie jego jest następujące:

„Dostrzegając z dochodzących do Nas wiadomości, że czynione po guberniach pobory, pod imieniem dobrowolnych składek obywatelskich i ofiar, nakładają się dowolnie przez Marszałków Szlacheckich, i częstokroć wola kilku osób bierze się za powszechną zgodę całego stanu, albo, całej gubernii; a ztąd uważając, iż byłoby rzeczą niesprawiedliwą, i dla samego nazwiska dobrowolnych składek niewłaściwą, jeżeliby iedni rozrządzali własnością drugich, bez ich na to zezwolenia; Uznaliśmy za potrzebną, oznaczyć należytą różnicę między powinnościami ziemskimi, a dobrowolnymi składekami; i skutkiem tego dla objaśnienia Ustawy w tej rzeczy, dnia 2go maja 1805, wydanej, postanowić następujące prawidła:

10d. Pobory pieniężne, na opędzenie powinności ziemskich, nie inaczej w gubernii istnieć mogą, tylko na osnowie Najwyższych względem nich ukazów i urzędzeń.

2re. Załączony tu wypis wskazuje ogólne przedmioty tych poborów. Oprócz tych, żadne inne za zwyczajną powinność ziemską poczytywane być nie powinny.

3cie. Lecz, jeżeli w których guberniach znajdują się udzielne artykuły, w powyżej rzeczonym wypisie nieumieszczone: w takim razie Naczelnicy gubernii obowiązani są, w przeciągu dwóch miesięcy, donieść o nich Sprawiającemu Ministerium Policji, i oczekiwać Naszego rozkazu, bez którego, pod osobistą ich odpowiedzialnością, nie przystępować do czynienia żadnych poborów. Po zebraniu wszystkich takowych wiadomości, Sprawiający Ministerium Policji wydrukunie spisy ziemskich powinności w każdej gubernii, i rozesie je do gubernii, do której należą, dla informacji; zupełne zaś exemplarze takowego spisu przedstawi Rządzącemu Senatowi, dla rozesłania po całym państwie.

4te. Cokolwiek nie jest objętem w powszechnym spisie ziemskich powinności za Naszemi potwierdzeniem, powinno się liczyć do ofiar dobrowolnych i składek.

5te. Wypełnienie dobrowolnych składek i ofiar na tych iedynie zwracać, którzyby w gubernii oświadczyli na nie wolę przez własny podpis, albo, wydane od siebie pełnomocnictwo.

6te. Odtąd, do uczestnictwa dobrowolnych składek i ofiar nie zmuszać tych, którzyby nie oświadczyli na nie swej woli. Wreszcie, samo z siebie wypada, iż prawidło to nie stosuje się do powszechnych powinności ziemskich, gdzie nie wymaga się ofiary, ale się czyni tylko rozkład proporcjonalny.

7me. Zwierzchność gubernijalna obowiązana jest przestrzegać, iżby cel takowych składek i ofiar nie był przeciwny postanowieniom ogólnym.

Zeby zaś i sam zbiór summy na Ziemskie Powinności, przywieść do przyzwoitego pieniężnym sprawom porządku, rozkazujemy:

8me. Wyliczenia wydatków pieniężnych z poborów na Ziemskie Powinności i rozkład ich, czynić na o-

snowie Urządzenia pod dniem 2gim maja 1805 roku; ale, nim zaczną się wykonywać, przed upłynieniem trzech lat, przedstawiać Ministrowi Skarbu, tak wczesnie, żeby potwierdzenie mogło byćd otrzymane w gubernii pierwiej, niżeli nowe trzy lata nastąpią.

9te. Po approbacie przez Ministra Skarbu takowego wyliczenia wydatków, i po doryżalem roztrząśnieniu, czyli zgodnie z prawidłami sporządzony jest rozkład, Minister, ze swoją opinią, ma je przedstawić do potwierdzenia Rady Państwa, podobnie, iak przedstawiają się wszelkie wyliczenia rocznych wydatków.

10te. Rozkład przez Radę Państwa potwierdzony, powraca się przez Ministra Skarbu Gubernatorom, dla należytego wykonania.

11te. Użycie summ, w wyliczeniu położonych i przez Radę Państwa potwierdzonych, zostaje pod bezpośrednim rozporządzeniem Zwierzchności Gubernijalnej, a dozorem Ministra Policji, do którego należą też i wszystkie zażalenia obywateli i doniesienia w tej rzeczy.

12te. Rachunek z takowych summ, który Zwierzchność Gubernijalna podawać jest obowiązana, Minister Policji ogłaszać ma przez gazety sankt-petersburskie, w miarę odbierania ich z każdej gubernii, ze swojemi uwagami, jeżeli się zdarzą. Dla tego ieden exemplarz rachunku przysyłać Ministrowi Policji; drugi podawać do Izby Skarbowej, dla rewizji podług ustanowionego porządku; a trzeci składać Zgromadzeniu Deputatów na pierwszym następnym wyliczeniu wydatków. Nam zaś przez Naczelników gubernijalnych przysyłać bydz ma udzielne o tém doniesienie, podług Ukazu pod dniem 21 października 1813 roku.

13te. Nadzwyczajne powinności i dostarczenia, iako to: nabór rekrucki, dostarczenie różnych potrzeb dla wojska i przewóz ciężarów skarbowych, nie inaczej się ma czynić, tylko za udziałem Naszemi rozkazami. Naczelnicy gubernii podpadną surowej odpowiedzialności za samowolną dyspozycją i nałożenie iakiejkolwiek nadzwyczajnej powinności.

14te. W przypadkach, kiedyby miejscowa potrzeba wymagała podobnego rodzaju wydatków, z przyczyny nadzwyczajnego zbioru wojsk, i t. p., Zwierzchność wojskowa obowiązana jest wczesnie uczynić żądania, iżby Ministerium Policji miało czas dostateczny na wyiednanie Naszego rozwiązania, i przesłać je do gubernii na czas przyzwoity.

15te. Szczególnie na Zwierzchników gubernii wkłada się odpowiedzialność, ażeby w czynieniu rozkładu powinności nadzwyczajnych i rzeczy potrzebnych, nie dopuszczano się żadnych nadużyć, albo ucisku obywateli, rozciągając na winnych za to zupełną surowość prawa.

16te. Po dopełnieniu każdej nadzwyczajnej powinności, Gubernatorowie obowiązani są przedstawić Nam, na osnowie Ukazu pod dniem 21 października 1813 roku, podług wydanych wtedy form wyliczenia, co takowa powinność kosztowała gubernii, albo powiatowi, i ile przypadło na duszę rewizyjną, zapisując doniesienia takowe do wydziału Ministra Policji. Doniesienia te również mają się publikować, iak jest powiedziano o rachunkach z summy na Ziemskie Powinności.

17te. Wszystkie w ogólności rachunki układać:

co do wiosek skarbowych, z doniesień Sądów Ziemskich, opartych na podanych rachunkach Rządów Włościańskich, bez żadnego zgoła tych Sądów do tego wpływu, na co Izby Skarbowe baczną mieć powinny; co do wsi obywatelskich, z podania Marszałków Powiatowych, potwierdzonego przez Marszałka Guberskiego; co do wsi udziałowych, z doniesień Zarządzających Kantorami Udziałowemi; a co do miast, z rachunków podanych przez Rady Mieskie.

18te. A zatem rachunki podpisywać mają: Gubernatorowie; Wice-Gubernatorowie; Guberscy Marszałkowie; Zarządzający Kantorami udziałowemi, gdzie one są; i Głowy miast.

Rządzący Senat nie zaniecha, około wypełnienia niniejszego Ukazu, potrzebnych uczynić rozrządzeń.

Załączony do tego Najwyższego Ukazu Wypis powinności Ziemskich.

Powinności Ziemskie, dla całej gubernii wspólne.

1. Utrzymanie Poczty.
2. Utrzymanie mostów, przewozów i dróg, gdzie się znajdują na koszt obywatelski.
3. Opalenie i oświecenie budowli wojskowych, iakiegobykolwiek były nazwiska, jeżeli się tylko utrzymują z summy na Ziemskie Powinności.
4. Reparacya i utrzymanie tych budowli, jeżeli od ziemi są wystawione.

Szczegóły, prócz powyższych, należą, częścią do majątków obywatelskich, częścią do skarbowych:

do Obywatelskich.

a) Utrzymanie Kancellaryi Marszałków Szlacheckich, gdzie one są.

b) Reparacya, opał i oświecenie domów Zgromadzeń Deputacyi, gdzie są.

do Skarbowych:

a) Utrzymanie Rządów włościańskich i pensye dla Głównych, Starostów i Pisarzy.

b) Utrzymanie podwód dla Sądu Ziemskiego.

c) Utrzymanie wiejskich magazynów zapasnych.

Uwaga. O mieskich wydatkach nie wspomina się tu dla tego, że one nie należą do Ziemskich Powinności, na całą gubernię rozkładanych.

Do urzędzenia, o zamianie odzieży rekruckiej na opłatę pieniężną, którego wyciąg umieściliśmy w Nrze 57m gazety naszej, przyłączona jest następująca tabella:

Wiadomość, ile podług otrzymanych ostatecznie, w Departamencie Inspektorskim Głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości, doniesień, przypada rekrutow, z 83go, 84go i 85go naboru, na miejscu rozpuszczonego uzbrojenia, z potrąceniem już przyjętych i na rachunek dotąd danych, także przypadających do policzenia na przyszłość, iako też i tych, którzy z niedobranym podług 85go naboru przeznaczeni są do wysłania z gubernii kazańskiej, simbirskiej i penzeńskiej, do oddzielnych korpusów sibirskiego i gruzyjskiego.

Z których gubernii.	Liczba Rekrutów.			Ogół.	Dokąd się przez naczaią	
	z naboru					
	83	84	85			
Saktpetersburska	30	4	01	431	Do wojska.	
Nowgorodzka	700	17	36	2436		
Twerska	166	20	84	2250		
Włodzimierska	62	60	11	6073		
Jarosławska	71	2096	840	3008		
Simbirska	—	2165	613	2768		
Penzeńska	—	2	2 38	2238		
Razańska	4	3	9	4392		
Tulska	452	6017	651	7120		
Kaluzka	305	2507	3248	6055		
Połtawska	4	3	6	4563		
Czernihowska	7	7	1	7717		
Kazańska	—	844	283	1127		Dla floty.
Kostromska	858	2134	1133	4125		
Nizegorodzka	2	8	5	2859		
Zbiór.	2644	16754	6763	56962		
	3	1 8 0	1			

Na oryginalo podpisał: Jenerał Major Kneźnin 1szy.

Podług gazety ryzkiej, *Zuschauer*, Xiążę Jmć Marszałek Polny, *Barklay de Tolli*, przybył do Rygi dnia 8 lipca. Dnia 10go bytnością swoją zaszczycił wielki obiad, dany przez Towarzystwo, *Musse*, zwane. Dnia 11go odprawił przegląd wojsk tam zgromadzonych i tegoż dnia w dalszą wyjechał podróż do *Petersburga*. Liczba okrętów w *Rydze* do dnia 15 lipca, przybyłych 502, wyszłych 353.

Kurs petersburski: dukat hollenderski nowy, rubli 12 kop. 5, stary r. 11 k. 95. Zmiana srebra 300 kop. na rubla.

Kurs wileński na assyg. rub. srebr. r. 3 kop. 97. dukat r. 11 k. 75, imper. rub. 59 kop. 10.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Korrespondent Warszawski, pod dniem 25cim z *Warszawy* zawiera następujące urzędowe doniesienie:

„Jenerał *Kościuszko*, słabością zdrowia przytrzymany w szwajcarskim kantonie *Soleure*, dowiedziawszy się, iż na pamiątkę wjazdu *Wskrzesiciela* Polski do *Warszawy*, ma być wystawiona w teyże stolicy brama tryumfalna, przysłał na pomnożenie składki ku temu celowi, tysiąc franków, czyli złotem 85 czer. złotych, które są złożone w Prefekturze tutejszcy. Czyste życzenia tego Męża dla prawdziwego dobra współziomków, szczupłość dochodów, i niezmienny jego sposób myślenia, dowodzą wspólnie w tey ofercie, z jakim zaufaniem wróży pomyślność terazniejszy losom swęy oyczyny, i będzie niezatartym hołdem całej jego wdzięczności i nadziei. W *Warszawie* dnia 22 lipca 1816 roku.

T. Mostowski.

Daléj w teyże gazecie czytamy urzędowe uwiadomienia:

1) Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policji, o założoném w mieście *Warszawie* składzie rękodziel żelaznych z fabryk krajowych, pod zawiadywaniem negocyantów *Sommer i Fehrmann*.

2) Kommissyi Rządowéj Przychodów i Skarbu, że mennica krajowá, mając zapewniony wpływ srebra w wysokiéj probie, zaczęła bić 5 złotówki w tey czystości, jak są rossyjskie ruble, to jest w probie 13 kótów 16 granów.

3) Dyrekcyi Jeneralnéj Loteryi krajowych, iż, gdy zebrana summa z przedaży losów loteryjnych na dobra *Tyszowce*, nie jest wystarczającą na zaspokojenie wierzycieli, na tychże dobrach hipotekę mających; z tego powodu, termin ciągnięcia loteryi na pomienione dobra dnia 30 lipca, na mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego, pod dniem 13tym lipca, odłożony został do dnia 31 grudnia r. b., z warunkiem, iż ci, którzyby stawki swe dotąd złożone, powrócone mieć chcieli, od dnia 1go sierpnia aż dońca tego miesiąca mogą zwrócić kupione bilety, a pieniądze bez straty odebrać.

Prefekt departamentu *Warszawskiego*, dopełniwszy w tym czasie spisu wszystkich szkół i szkółek obojey płci, w departamencie swęy administracyi powierzonym, podaje do wiadomości publiczney: iż takowych ilość, łącznie z szkołami głównymi będącemi w mieście stołeczném *Warszawie*, wynosi w ogóle 230; pomiędzy temi liczyć należy w *Warszawie* 5 szkół głównych wydziałowych, exclusive wydziałów akademickich, i podwydziałowá w *Warszawie*, po powiatach zaś 4, między któremi celuje pensya dla Panienek w *Lęczycy*, przez *J.P. Mausberger* prywatnie utrzymywana. Szkół i szkolek elementarnych, tudzież parafijalnych obojey płci w *Warszawie* 98; elementarnych po powiatach 16, szkółek zaś parafijalnych 106; do tych szkół młodzieży obojey płci uczęszcza w *Warszawie* przeszło 2,000, po powiatach zaś 4,520. Prawdziwą to czyni zaletę tak Władzom miejscowym, jako też mieszkańcom starozakonnego wyznania, że w liczbie 12 szkolek żydowskich, znajdujących się na *Pradze*, do jednéj uczęszcza wspólnie młodź Chrześcijańska z młodzieżą ich wyznania. Nadewszystko zaś w *Sochaczewie* szkoła elementarna tamtéysze pomiędzy 88 uczniami, liczy 35 młodzieży starozakonnéj. Nakoniec nie można tu pominąć szko-

ty w *Skierniewicach*, małym miasteczku powiatu Rawskiego, gdzie mimo szczupłych funduszy, 110 młodziży obojęj płci nauki pobiera etc.

Pań *Alexander*, sławiony przez pisma publiczne niemieckie, jako Bruchomówca, przybył do *Warszawy*. W następną sobotę da się słyszeć pierwszy raz publicznie, na dochód dla pewnej nieszczęśliwej rodziny.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA

(Z *Korres. hamb.*) Paryż dnia 6 lipca. Xiażę *Cadore* (*Champagny*), Minister stosunków zewnętrznych, za rządów *Bonapartego*, miał powtórna audyencyą u Króla. — Xiażę *Angouleme* w podróży do *Lyonu* towarzyszy oddział ułanów gwardyi Królewskiej. — Do ministrów naszych podano więćy 60,000 prośb, o udzielenie legii honorowej. — *Wilson*, po wyzdrowieniu małżonki swojej, powrócił sam do więzienia, z którego razem ze spółtowarzyszami uwolniony będzie d. 24 t. m. — W *Corbeille* trybunał skazał kantora tamtejszego kościoła na trzy miesiące więzienia i 50 fr. kary pieniężnej, za to, że śpiewał w kościele: *Domine salvum fac imperatorem* (zamiast *regem*).

Wydany od kilku miesięcy wyrok królewski przeciw towarom z rękodzielnymi angielskimi, zaczął się wykonywać z początkiem teraźniejszego miesiąca. Tutejsze sklepy i sklepy kupieckie ściśle są przetrzāsane, a znajdujące się w nich towary angielskie zabierają. Kupcy starają się o bezpieczne ich przechowanie; ale nie wszystkim się udaje: Policya bowiem bardzo jest czuyną.

Ponieważ w *Anglii* manufaktury więkšy doznają teraz opieki, aniżeli dawniej, ztąd gazety nasze czynią fałszywe domysły, jakoby *systemat kontynentalny* miał być wprowadzony. Wiadomo, iż on wymierzony był przeciw dopuszczaniu Anglików i ich towarów, i niepodobna myśleć teraz o odnowieniu tak zniemawidzianego systemu!

We *Francyi* południowej żniwo bardzo jest obfite. We *Włoszech*, w miesiącu czerwcu doświadczano w wielu miejscach nadzwyczajnego zimna.

Miasto *Mühlhausen*, w którym pleć żeńska okazywała się dawniej tak anti-rojaliczną, przesłało Królowi w darze patryotycznym około 10,000 fr.

Paryż, dnia 9 lipca. Zawczora zrana o godzinie 6 rozstrzygnięta została sprawa 28 patryotów 1816. Jako za obrazę majestatu skazani zostali na śmierć: *Pleignier*, *Carbonneau* i *Tolleron*. Stosownie do prawa zaprowadzeni będą na miejsce spełnienia wyroku tylko w koszuli, boso, i twarz czarną zasloną okryta; tak na szafocie wystawieni, po ucięciu prawej ręki, straceni zostaną. Za drukowanie i rozdawanie pism buntowniczych skazano ośm następujących osób na zesłanie: *Charles*, *Lefranc*, *Desbannes*, *Lebrun*, *Varin*, żona *Picarda*, i *Dérvin*; za niedoniesienie o zdradliwych zamachach skazano 8 osób na 6 do 10 lat ścisłego więzienia, a za rozdawanie niegodziwego znaku łączenia się skazany jest *Cartier* na pięć lat więzienia, na utratę trzeciej części pensyi i na 1000 fr. poręki, dalsi 8 uwolnieni zostali. Wyrok ten sprawił na tak nazwanych patryotach nadspodziewane wrażenie. *Pleignier* żądał jeszcze ciągle rozmowy z Królem. *Tolleron* był zupełnie spokojny. *Dérvin*, którego na zesłanie osądzono, zawołał: „*Nie! nigdy! nigdy!*” Gdy Król wczora wyjeżdżał, przystąpiła do niego niewiasta w żalobnym ubiorze z dwoygiem małych dzieci, i prośbę do podania w rękę trzymała. Była to żona *Pleigniera*. Ale Król gościem pokazał, iż prośby przyjąć nie może. Poczem chciała ją wrzucić do pojazdu, i padła odrętwiała. W więzieniu *Conciergerie* trzem osadzonym na śmierć zdjęto ich odzienie i przyodziano w suknią więźniów. *Pleignier* opierał się długo, a *Carbonneau* i *Tolleron* pisali z pośpiechem w więzieniu. *Pleignier* był zasmucony i milczał. Gdy wyrok czytano, zemdląła żona *Picarda*, i zawołała, później: „*Ach mężu mój, jakże nieszczęśliwą jestem!*” *Sourdon*, którego na 10 lat pod dozór policyi oddano, odwoływał się do czystości sumienia swego, i do słów poety: „*Zbrodnia, a nie szafot, jest hańbą.*” Osądzeni mają 3 dni do appellacyi.

Wczorayszy dzień obchodzony tu był uroczystością, z okazaloscją i wesołoscją, jako dzień, w którym Król roku przeszłego do *Paryża* powrócił. U dworu był zjazd

wielki. Król odprawił rewiję gwardyi narodowej paryskiej. 101 wystrzałów działowych zapowiadało wyjazd Króla z *Tuyleryów* i powrót jego tamże. W pojeździe z Królem znajdowały się Xiażę *Angouleme* i *Berry*. *Monsieur*, Xiażę *Berry* jechali konno przy pojeździe królewskim. Gwardya narodowa podzielona była na trzy brygady, któremi dowodzili Xiażę *Montemart*, Xiażę *Clermont-Tonere*, a trzecią Hrabia *August de Choiseul*. Xiażę *Reggio* dowodził naczelnie. Zebrane 12 legionów gwardyi narodowej wynosiły około 50,000 ludzi. Król był na rewii w mundurze półkownika jenerałnego. Na polach elizejskich były rozmaite rozrywki i zabawy, wieczorem fajerwerk i całe miasto oświecone. *Tuylerye* nie były oświecone. Wszystko okazywało, iż miasto nie z rozkazu oświecone było.

Dnia 4 lipca znajdujący się tu Amerykanie obchodzili, pod przewodnictwem sprawującego interessa *P. Jackson*, rocznicę niepodległości Amerykanów. Na obchodzie tym spełniano także za powodzenie *Francyi*, najdawniejszego sprzymierzeńca Ameryki. Między toastami były jeszcze następujące: Stany zjednoczone Ameryki, ta szkoła powszechny wolności! Jenerał *Lafayette*! Siła morska stanów zjednoczonych, która tak dobrze Anglikóm, jak i *Barbaryeskim* odpowiadać umie!

Wczasie ostatniego przywłaszczenia *Bonapartego*, Kantor kościelny w *Apt*, w nadziei tę, że obecni żandarmowie gorliwiej modlitwy jego w języku łacińskim nie rozumieją, zamiast *Domine salvum fac Imperatorem*, śpiewał: *Domine servum fac Imperatorem*. Pospólstwo słuchało go w duchu pobożności, a oświeceni ze śmiechem. — Jenerał *Rigaud*, którego, jako nicobecnego na śmierć osądzono, na rozkaz rządu pruskiego aresztowany został w *Saarbrück*, gdzie się był schronił i niegodziwą korespondencyą utrzymywał. — Hrabia *Edward Dillon*, który mianowany jest posłem przy Dworze *Drezdeńskim*, na miejsce *Fouchego*, był u Króla z pożegnaniem. — *Margrabia Landsdown*, *Lord Berwick*, i *P. Winpham* przybyli także do *Paryża*.

(Z *gaz. berl.*) Mowy, jakie mieli jenerałny prokurator królewski, *Vandeuvre*, i prezydent, sądzący sprawę patryotów 1816, są nader ciekawe. Oto jest zakończenie mowy jenerałnego prokuratora: „*Czas, ażeby już zerwane było pasmo tak niegodziwych ztowarzyszeń, tak obmierzłych zamachów, dążących do wzniecenia niezgody między spółobywatelami, a zamieszania w państwie. Złe do gruntu wykorzenione być powinno, jeśli ognisko rewolucyi zniszczyć, a oyczyznę zachować chcemy. Gdyż oyczyznę naszą nie jest to ten kawał ziemi, ta kupa kamieni, w której mieszkamy; oyczyznę naszą, jest moralny związek, który nas łączy, zjednoczenie woli wszystkich do jednego punktu środkowego, do jednego celu. Jedyne ratunek od tak długich cierpień, zbawienie i chwata państwa, szczęście rodzin, nasza pocięcha, nasza spokojność, nasze nadzieje, wszystko się w słowie tym, jedność, zawiera. Odtąd niechay się nikt burzyć ję niepoważa. Chcemy na zawsze, na zawsze, przeszłości zapomnieć; ale chcemy też zostać panami przyszłości, czuwając nad obecnością, i utrzymując wszystko w porządku.*” — Gdy Prezydent, wyłożywszy powtórnie punkta oskarżenia, pod zdanie przysięgłych oddawał, wzywał ich do obowiązku, następującymi słowy: *Obcym jest dla WPP. w tę chwili interes polityki; nie czujecie się WPP. być powołanymi do kierowania i ustalenia wyrokiem swoim opinii, która już żadnego sprostowania niepotrzebuje; macie WPP. przed oczyma tylko oskarżonych i stopień ich winy; macie wyrzec winien albo niewinien, wasze tak albo nie! Dawno już los Europy jednomyślnoscją narodów i zgodą Monarchów jest ustalony. Czas rewolucyi już upłynął. Narody otaczają i strzegą przystępu do tronów. Nauczyły się narody, że szczęście ich zawisło od ich poddania się hierarchii towarzyskiej, że obywatel podług prawa i pod prawem żyć, przez usilną pracę wznieść się, i tylko cnotą i zasługami granice stopni i dostojności przestąpić może; narody niczego już wiedzieć nie chcą, o owych politycznych urojeniach, które odmieniają i mieszają stany, porządek życia burzą, a sam tylko bezład i nędzę, po sobie zostawiają; równie niecierpiatyby narody, gdyby garbarz jaki (*Pleignier*), z nędznego miał się wynieść prochu, jako też, żeby Monarcha z wysokości swojej miał być poniżonym.* — *Atoli to, co się od was nie należy opinii publicznej, to winni jesteście oddać prawu, które na sumienie wasze wkłada obowiązek bezstronny sprawiedliwości. Słuchajcie WPP. głosu prawa, i dajcie uczuć moc jego winnym.*”

Dwie Francuzki sprzeczały się o piękność Xiężny Berry; zgadzały się o obiedwie, że Xiężna jest piękną; ale jedna uczyniła uwagę: że u nię jedno oko jest mniejsze od drugiego; za co ją druga, jak się spodziewać należało, Bonapartystką nazwała. W słusznę niechęci swojej zaczęła rozszerzać się z pochwałą dla Xiężny Berry, i zakończyła uwagę: że Xiężna napiękniesz w świecie ma oczy; ale jedno większe jest od drugiego.

ANGLIA

(z gaz. berl.) Londyn, dnia 9 lipca. Co przewidywać należało, to nastąpiło. Zaledwo parlament został odroczoney, alisci Anglia rozpoczyna już podwójną wojnę, to iest: z królikami wschodnio-indyjskimi (*Rajah*) i z państwami korsarskimi Afryki. Teraz przydzie znowu zapewne do propozycyi względem przedłużenia podatku wojennego. Już od niejakiego czasu (mówią) otrzymała kompania wschodnio-indyjska wiadomość, że wojna z *Napaulezanami* na nowo się zapaliła; nie jednak o tém nie ogłoszono. Po zawarciu pokoju, woyska nasze cofnęły się z nieprzyacielskiego terytoryum, a *Napaulezanie* przyrzekali ratyfikować traktat w oznaczonym czasie. Jednakże nie dotrzymali słowa, i łatwo przewidzieć można było, że tylko na czasie wygrać chcieli. Dopiąwszy swego zamiaru, odmówili otwarcie ratyfikacyi; byli nawet tak zuchwałymi, iż sami *pierwsi* odnowili kroki nieprzyacielskie, i niektóre mocne opanowali przeyscia. Bezwątpienia na kłonił ich do tego *Scindiah*, który nas zapewne zatrudni w stronie południowej, w jednymże czasie, kiedy z *Napaulezanami* na północy rozprawić się przydzie. *Pindarowie*, czyli *rabusie* w służbie *Marattow*, posunęli się już aż do *Andozelle*, położonego w północnej części krainy *Circar* i należącego do dawnego terytoryum kompanii. Woysko więc w *Madrass* będące otrzymało rozkaz wyruszyć w pole. Prócz tego najnowsze gazety z *Bombay*, dochodzące do 25 lutego, donoszą o rozmaitych poruszeniach woyska angielskiego, tak, iż spodziewać się należy powszechnę wojny ze znaczniejszymi mocarstwami indyjskimi. Niepotrzeba tu zgłębiać, iak ta okoliczność iest ważną, i iaki wpływ mieć będzie na dochody nasze z Indyy. Mozeby to niebezpieczeństwo łacno się odwrócić dało, gdyby większą dawniey miano baczność na charakter rządów królowców tamecznych. Równie od poddanych, iak od ich despotów, ani wierności, ani dotrzymywania słowa, obiecywać sobie nie można.

Na wyprawę przeciw *Algierowi* uzbirano w *Portsmouth* z spospiechem następujące okręty: *Queen Charlotte*, *Impregnable*, *Superb*, *Minden*, *Albion* (okręty liniowe od 74 do 100 dział.); fregaty *Leander*, *Glasgow*, *Savern*, oraz mniejsze okręty *Prometheus* i *Tyrian*, ze statkami kanonierskimi: *Hecla*, *Infernal*, *Fury* i *Belzebub*, które biorą z sobą ogromne mnóstwo rakiet kongrewskich, bomb *Schrapnellskich* i innych burzących narzędzi. Po rogach ulic tutejszych poprzybija ne są druki, wzywające dawniejszych marynarzy do służby, przeciw rozbojnikom morskim, z zaręczeniem w nagrodzie dwumiesięcznego za powróttem żołdu. *) Ostatnie układy Lorda *Exmouth* z Dejami Tunetańskim, Trypolitańskim i Algierskim nanowo obszernie są opisane w naszych gazetach. Dway *pierwsi* Dejowie oświadczyli się gotowymi do zniesienia niewoli chrześciańskiej. Dey Algierski przeciwnie oświadczył, że nie podobna, iżby mógł odmienić systemat, na którym się byt iego państwa gruntuje; że Dywan i woyska nie zrzeką się nigdy handlu niewolnikami. W tedy Lord *Exmouth* **) skłonił się do nieprzyacielskiego postępowania z *Algierem*, a Dey angielskiego Konsula, *P. Macdonald*, uwięzić i wszystkie angiel-

skie okręty kupieckie zatrzymać rozkazał. Poczem Lord *Exmouth* przystępował już do szturmowania portu, do czego mu iednak gwałtowna burza (i niedostatek potrzebney do szturmu amunicyi) przeszkodziła. Wieczorem żądał Lord wydania Konsula; na co mu Dey oświadczył, że go niewyda, póki Konsul nie zapłaci należnego mu (o kupu) 500000 f. s.; iednak gotow iest do zawarcia trwałego pokoju; ale rzecz względem zniesienia niewoli chrześcian, rozstrzygnioną być powinna w *Konstantynopolu*. Żądał na ten koniec pół roku czasu. Lord *Exmouth* zezwolił na trzy miesiące, i przestał zapytanie to na fregacie *Tagus*, przez posłańca algierskiego do *Konstantynopola*. W tymto okresie czasu, zaszły okrucieństwa w *Bona &c.*, a właściwe zawieszenie broni (którego iednak algierczykowie formalnie nie zawierali) zerwane przez nich zostało; tak, że wojna nieuchronną się stała — Gazety nasze zawierają także opis okrucieństw, iakich się w Algierze przeciw Chrześcianom i żydom dopuszczono. Janczarowie są właściwymi rządcami Algieru, i znajduje się ich tam około 15,000. Całkiem oni ujarzmili murzynów i surowie się z nimi obchodzą. Z większą iednak nieludzkością postępują z żydami. W czasie tym, kiedy pod Algierem stała flota angielska, spalili żywcem trzech żydów, za nie opłacenie długów; zaledwo okrucieństwo to dokonane zostało, pokazalo się, iż ieden z nich był zupełnie niewinnym. Algier ma postać dobrze obwarowanego miasta i otoczony iest prawie 1000 dział, z których 300 tylko iest spiszowych. Miasto opasane iest wysokim wałem, który od strony południowej okryty iest czaszkami głów ludzkich.

Jedna z gazet naszych, która nigdy nie zawodzi, dodaje do rozszerzoney przez gazety nasze wieści, o zamachu na wysadzenie hotelu Xięcia *Wellingtona*, co następuje: „Bez zadania sobie pracy w rozbiórce nikczemny i podłej gadaniny o kilku funtach prochu (spoczątku miało być dwie beczki), o zwilgoconych ładunkach, zapalonych lontach i mężczyźnie w sukni niewieścięy, uczynimy tylko uwagę, że Xiążę *Wellington* nie nie słyszał o przedsięwzięciu, wysadzenia hotelu jego w *Parryżu*, póki wiadomość ta nie wybuchnęła w *Kuryerze*.“

Xiążę *Wellington* z okazami wielkię radości przyjęty był w wodach *Cheltenham*. Niektóre gazety ministeryalne upatrują w tém zgorzenie i krzywdę, że wielki ten wódz w powrocie swoim do *Londynu* nie był przyymowany z okazałością; Xiążęta krwi, Ministrowie, załoga stolicy powinni byli wysyść o kilka mil na jego spotkanie, i w prowadzić go z tryumfem do *Londynu*.

W *Ameryce* uskarżają się także powszechnie na tegoroczną pogodę. Piszą z *Halifaxu*, że w Nowey Szkocyi nie pamiętają od 40 lat tak opóźnionej wegetacyi. Dnia 11 czerwca stał jeszcze lód w porcie *Halifax*, pola okryte były śniegiem, i nie było zadnego śladu wiosny. W południowych krajach *Ameryki* potrzeba było orać i siał po raz drugi.

Przybyły z wyspy *ś. Heleny* okręt przewożowy *Hussar*, przywiózł na powrót dawniejszego gubernatora tey wyspy podpółkownika *Shelton*. *Bonaparte* rzadko z domu wychodził, i prawie z nikim się nie widywał. Admirał *Cockburn* przedsięwziął nader surowe srodki względem obcych okrętów. Tylko po z okręty razem może wychodzić z przyładku, a żaden nie ma wolności dłużej zatrzymywać się u wyspy *ś. Heleny* nad 24 godziny.

Dochód skarbu z ostatniego kwartału uczynił mniej z miliony f. s. anizeli z tegoż kwartału w roku przeszłym. — Na wyspie *Eimeo* (jedna z *Otaickich*) wszyscy mieszkańcy przyjęli wiarę chrześciańską, i wyrzekli się bałwochwalstwa. Do szkół misyonarskich chodziło więcej 600 młodzi. — D. 7 t. m. umarł *P. Sheridan*. DODATEK

*) Lord *Exmouth*, odwiedzając swoją flotę, miał przemowę do osad okrętowych, zapewnił im nagrodę dwumiesięcznego żołdu, i uwolnienie ze służby, iak tylko Algierczykowie za bezprzykładną zdradę swoją ukaranymi zostaną. Atoli maytek ieden odpowiedział Lordowi: „Jeżeli Algierczyków ukarać należało, można to było uczynić w tych siedmiu dniach, kiedyśmy przed ich stolicą byli.“

**) Gazety nasze donoszą, że Lord *Exmouth* powracając z pałacu Deja Algierskiego, gdzie pokój zawarty został, zagrożony był przez janczarów niebezpieczeństwem utraty życia.

OGŁOSZENIA.

1. Липовскій Почтамтъ для всеобщаго вѣденія объявляетъ: что во исполненіе положенія Комитета Господь Миниспровъ, удосвоеннаго Высочайшей ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЕЛИЧЕСТВА, Конфирмаціи по распоряженію мѣстнаго Правительства всѣпочтовыхъ спандіи въ двухъ Липовскихъ Губерніяхъ Виленской и Гродненской отданы въ содержаніе на общихъ правилахъ существующихъ во внутреннихъ Россійскихъ Губерніяхъ; и въ слѣдствіе сего въ Гродненской Губерніи съ перваго числа сего Іюля, а въ Виленской съ перваго наступающаго Августа на всѣхъ Почтовыхъ Спандіяхъ прогонныя деньги со всѣхъ во общѣ проѣзжающихъ, а въ почтовыхъ мѣстахъ за отправленіе Еспарфелъ, прогонныяжъ и поверстныя деньги взимають назначено такія, какія взимаемы были до 1813 года, то есть: на травахъ идущихъ изъ С. Пешербурга за границу по пяпи, а на всѣхъ прочихъ по три копѣйки. — О чемъ нынѣже изъ Липовскаго Почтамта почтывымъ мѣсямамъ Указами предписано, а на почтывыя Спандіи печатныя ОБЪЯВЛЕНІЯ посланы, на предъявленіе коихъ всякой проѣзжающей имѣеть полное право. Вильно Іюля 17 дня 1816 года. Почтъ Директорскій Помощникъ Колежскій Совѣшникъ Григорій Ходолей — Экспедиторъ Типулярный Совѣшникъ Иванъ Берниковъ.

1. Pocztamt Litewski do powszechnéy wiadomości podaje: że dla przyprowadzenia do skutku postanowienia Komitetu JWW. Ministrów utwierdzonego Najwyższym JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI podpisem, według rozrządzenia miejscowych władz, wszystkie Pocztowe Stacje w dwóch Litewskich Guberniach, Wileńskiéy i Grodzieńskiéy oddane zostały w utrzymywanie na kondycjach exystujących w wewnętrznych Rosyjskich Guberniach; w zaskuteczenie tego, w Gubernii Grodzieńskiéy od dnia 1go bieżącego Julii, a w gubernii Wileńskiéy od dnia 1go nadchodzącego miesiąca Augusta, na wszystkich Pocztowych stacjach, i w ogóle od wszystkich przez one pocztą przejeżdżających prohonne pieniądze, a w kantorach i Expedycjach pocztowych, za odprawianie sztafet, też prohonne, i powierstne pieniądze uzyskiwać przeznaczono takie, jakie pobierane były do roku 1813, to jest na trakcie idącym z S. Petersburga za granicę, po pięć, a na wszystkich innych po trzy kopieyki. O czém Pocztamt Litewski zalecił wszystkim Pocztowym Władzom Ukazami, a na wszystkie pocztowe stacje rozesłał drukowane Uwiadomienia, których żądać sobie pokazania każdy jadący ma zupełne prawo. Dat w Wilnie roku 1816 Julii 17 dnia. Pomocnik Dyrektora Poczty Radca Kollegialny Grzegorz Chodolęy.

Expedytor Radca Tytularny Jan Bernikow.

2. Zbiegli z majątku funduszowego Xieży Dominikanow Chotaiewickich z miasteczka Chotaiewicz w Gubernii Mińskiéy, w Powiecie Borysowskim leżącego, iako to: Tadeusz Michajły syn Makiey, z synem Ja-

kobem, Teofil syn Wasila Makiey. Iwan Romanow z bratem Jakobem, Hryhory Mihuńko, Wasil Kartow Mihuńko z żoną Paluchą i z dwóma synami Domko i Leonem Mihuńkami, Piotr Franciszkow Mihuńko z dwóma braćmi Józefem i Fiedorem Mihuńkami, Barbara żona Fiedora Mihuńkowa z dwóma synami Leonem i Kuzmą Mihuńkami, Matwiey syn Iwana Mihuńko z matką Dorotą, Makar Pietrow Mihuńko z braćmi Ilnatym i Jakubem Mihuńkami, Marysia żona Ilnata Mihuńkowa, Makar syn Jakuba Mihuńko z żoną Ewą a z matką Martą, Sawieyto syn Jakowa Mihuńko z bratem rodzonym Parchwieiem, Juria Wasilewa syn Matwiey z bratem rodzonym Justynem. Johasia Franciszki córka Mihuńkowna, Jozef Iwanow Mihuńko z synem Ilnatem, Roman Kuzmow Mihuńko, Paweł Kuzmow Mihuńko, Sylwester Kuzmow Mihuńko, Filip Mihuńko, Sciepan Mihuńko z żoną, synem i córką, Marcella Mihuńkowna, Nasta Pietrusi córka Mihuńkowna, Zachary Fiedorow syn Wysocki z żoną Krysią, z synem Michajto i Donkiem, oraz z córkami Audocią i Kacietyną Wysockiem, Ila Fiedorow syn Wierzbicki z dwóma braćmi Iwanem i Franciszkiem Wierzbickiem, Justyna Ili córka Wierzbicka, Hrehor Zacharyasz syn Wierzbicki, Marko syn Józefa Wierzbicki z bratem rodzonym Iwanem Wierzbickim, Auchim Dymitrow syn Andruszkiewicz z żoną i matką Leodora, oraz z dwóma siostrami; Jurko Andruszkiewicz z żoną i z synami jego Maciejem i Justynem, oraz z dwóma córkami Andruszkiewiczami, Sciepan Andruszkiewicz, Trofim Stefanow syn Makaronek, Wincenty syn Franciszka Matusiewicz, Wincenty syn Dominika Matusiewicz z matką i z trzema braćmi Jackiem, Augustynem i Antonim Matusiewiczami, Andrzej Jakowa syn Szostakowicz, Władziey Iwanow syn Szostakowicz, Elżucha Nikity córka Szostakiewiczówna, Iwan Kalixta syn Szostakiewicz z bratem rodzonym Piotrem, Dymitry brat Kalixta Andreiew Szostakowicz, Stefan brat Trofima Szostakowicz, Piotr Nikolaia syn Danilewicz, Kuźma Danilewicz, Piotr Leona syn Kiszurna, Hrehor Kozaczonek — Którzy to wymienieni i dalsi ludzie funduszowi, będąc zaiegci dawnemi Inwentarzami funduszowemi, Xieży Dominikanow Chotaiewickich, i skazką Rewizyyną 1795 roku, w czasie niedawno przeszłej Rewolucyi, iedynie przez swą wolę porzuciwszy swe Chaty i posiadłości, mimo dawane od klasztoru zapomogi, zbiegli w Powiat Ihumeński do niektórych wiadomych Obywateli — Jacy przepomniawszy na Rygor Prawa i Ukazow stali się przez swe namowy, zniszczeniem prawie funduszu, za co niechybnie odpowiedzi ulegną.

Między tym iednak takowi zbiegli funduszowi ludzie, na iedney linii ze skarbowemi stojący, izby przez nikogo w czasie terażniejszej nakazanej Rewizyi do Skazek zapisywanemi i przywłaszczonemi niebyli; przez trzykrotną awizacyą ostrzeżę się, owszem, aby byli do miasteczka Chotaiewicz, na dawne swe opuszczone siedliska przystawionemi, lub przynajmniej do uzyskania uwjadiomieniem odkrytemi, uprasza się. W przeciwném zdarzeniu, iesli iakie niepomyślne na utrzymujących wypadną skutki, to wszystko własney winie przywłaszczyciele przypisad zęchą. — Takową Awizacyą do Gazet podając podpisuję, Plenipotent Xieży Dominikanow Chotaiewickich
Tadeusz Walicki Adw.

2. Dekretem Remissyynym Ziem Grodzień. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, nad majątkiem JPana Jana Makowskiego Budownic. w mieście Grodzień ustanowiony, po dopełnieniu pierwiastkowych z rodzaju sprawy konkursowej wynikających czynności, i po uczynieniu już trzykrotnym przez gazety, tak o potrzebie stannosci w niżej Xieży Exdywizyi wszystkich interessowanych osób, iakoteż z wezwaniem życzących nabydź przez licytacyą domu JPP. Budowniczych Makowskich w mieście Grodzień położonego ogłoszeń, w składzie nastąpnem rozprawę znalazł nieodbitcie potrzebne powody, uznania ieszcze nowej licytacyi, iakoż za termina do oney pierwszy dzień 18, drugi dzień 26 miesiąca Septem., a trzeci i ostateczny dzień 5 Oktobra idącego 1816 Roku przeznaczywszy, podaje do wiadomości publiczney, iż kto by życzył sobie Dom w mieście Grodzień znajdujący się, wszelkie do rezydencyi choćby z liczną familią wygodny mający, nader przystępną ceną otaxowany, czy to w całości, lub część onego zabudowań, również z dostateczną dla rezydencyi wygodą, tudzież iakiekolwiek ruchomości, w memblach, sprzętach i dalszych rekwizytach przez licytacyą nabydź — Obowiazany zostaje, albo sam osobicie, lub przez umocowanego swojego z gotowemi na opłatę pieniądźmi do miasta Grodna na ter-

mina powyżey oznaczone stawać, miejsce zaś odbywać się mającej Licytacji, Władza Policyjna miasta Grodna przybytemu ukazuje — Działo się w Grodnie Roku 1816 Junii 30 dnia. W protokule podpisano: Antoni Maszewski Sędzia Ziem. Pttu Grodzień. Prezyd. Exdyw. Walerjan Kudorowski Exdyw. Thadeusz Grodecki Exdyw.

2 Oświadczenie WJPana Józefa Giedymina Sędziego Gran. Pttu Troc. imieniem własnym i za plenipotencyą przez oycę swego W. Jakóba Giedymina Chor. Ziem. Pttu Troc. wydana, czyni się w tey okoliczności: od zeszl. ś. p. Stanisława Kuszelewskiego na różne summy mając wydane sobie tak żałujący jako i oyciec Dokumenta obligacyjne, kiedy przez samego Debitora ani jego Sukcessorów w opłacie satysfakcyi najmniejszey nieuczyniono, zmuszonym żalcy został, różnego tytułu sukcesorów tegoż W. Kuszelewskiego Straż. Grodzień. do Sądu Ziem. Pttu Troc. adcytować, w którym Sądzie oczewiste nie appellowane dwa Dekreta w roku teraż. 1816 pierwszy dnia 14 Januaryi summe rub. assy g. 1604 kop. 11, drugi Januar. 17 summe rubli srebr. 3702 kop. 25 decydujące, Żalcy Józef Giedymin otrzymał, udzielnie Chor. Ziem. Giedymin oyciec żalcy w tymże Sądzie, tegoż roku Mca marca 24 d. z przysądzeniem summy czer. zł. 140, rub. sr. 126 zł. pol. 18973 gr. 22 sz. 1, oczewisty Dekret zyskał, i do wyeksekowania onego plenipotencyą pełnomocną Żalcy umocnił — Wyrażony trzema nieappelowanymi Dekretami, procent do liczyć wczasie odbierania sądzonych summ dozwole no expens na ten objekt łożyc mający do powrotu zapewniono, i to wszystko na funduszach nadydujących się wręku W. Ignacego Woynicz Sianożęckiego b. Podkom. Pttu Bielick. WW. Hattowskich, i dalszych Debitorach zeszl. Bernarda Kuszelewskiego Szam. b. Dru Polgo przez inequity ad extinuationem zabezpieczono, z ostrzeżeniem i nakazaniem tém, aby sukcesorowie i nikt inny pod żadnym pozorem inequity bronie sub penis nieważyli się, i do tego celu wszelkie manifesta, areszta, awizacye, przeciwney strony unieczemnionymi zostały, takie zabezpieczenie należności Summownych Dekretami, daie racye żalcemu Sędziemu Giedyminowi awizowania WJPanu Ignacemu Woynicz Sianożęckiemu Podkom. Bielickiemu lub jego sukcesorom wedle obligu wręku moim nadydującego się na summe rub: ass: 40517 w roku 1810 January 3 d. zeszlemu Szam: Kuszelewskiemu przez tegoż Podk: Sianożęckiego wydanego, WW. Hattowskim Obywatelom Pttu Czousowskiego i dalszym utrzymującym fundusze ś. p. Bernarda Szam: Stanisława Straż: braci rodzonych Kuszelewskich, iżby do opłaty i w żadne układy pod odpowiedzialnością nikim nie przystępowali, jak tylo z samym żalcy Józefem Giedyminem Sędziem Gran. Pttu Troc: albo odemnie mającym prawnie uczynione zlecenie, gdyż jak żaden inny pierwszy i większy mocy do zdięcia summ niema, tak czynię sobie nadzieję, że utrzymujący fundusz Bernarda Kuszelewskiego Szam: w uczynieniu na skutek oczewistych Dekretów żalcemu satysfakcyi, przez sprawiedliwy sposob postępowania mitrzyć nie zechcą, szczególnie wówczas, gdy się składają autentyczne obligi, prawnie sporządzone przykazywające, że na one realnie pieniądze pożyczonemi zostały. Dat 1816 Ru mscia Julii 3 d. Józef Giedymin Sędzia Gran. Pttu Trocgo.

1. Z Folwarku Szłowina w powiecie Wileń. leżącego Dziedzictwa małoletnich Danilewiczów, w miesiącu omnionym, poddany Jakób Adama syn Dawnius nazywający się Downorowicz ciun i Michał Marcina syn Ryliszki zbiegli,

1. Z Folwarku Antoszwuńca także w powiecie Wileńskim leżącego Dziedzictwa Towiańskiego Pisarza b. Ziem. Wileń. zbiegli poddani Jan Władysława syn Raczycki, Ignacy Tomasz syn Szmuykis którzy aby zajmowani skazką nigdzie niebyli, lecz owszem właścicielom dostawionemi przez niniejszą awizacyą zestrzeza się.

2 Z Gubernii i Pttu Wileńsk. z majątku Izabelina JWW. Wołowiczów Podkom. zbiegli ludzie poddani od Ru 1795 w różnych czasach, mianowicie: Jan Dominika syn Kreczko, Bartłomiej syn Symona Wołaysza, Antoni Stanisława syn Sienkiewicz, Mateusz Symona s. Neyna, Jerzy Sewerynko, Jerzy s. Józefa Więckiewicz, Jakób Neyna, Jerzy Stefa-

na s. Więckiewicz, Jerzy Sadowski, Andrzej Pietkiewicz, syn iego Kazimierz Pietkiewicz, Mikołaj Sciudzionko, Antoni Jaroszewicz, Józef Skibik, Kazimierz Matuszewicz, Franciszek Sankowski. Tadeusz Wiszniewski, Kowal, Jan Podolski, Ludwik i Gabryel Ziembinscy, Jan Wincentego s. Sosnowski, Jan Wołaysza — Jakowi to zbiegi podług prawa, aby niebyli nigdzie zapisani do skazek te- rażniejszych uwiadamia się.

Stanisław Okulicz Pisarz Prowentowy.

2. Excerpt Manifestu z protokołu Sądów Ziemskich powiatowych Rohaczewskich pod datą niżej wyrażoną zaniesionego tegoż roku i miesiąca pod pieczęcią Ziemską tegoż powiatu stronie Aktowej jest wydan.

Roku tysiąc osmset szesnastego miesiąca Junii dziewiętnastego dnia, oświadczenie się mnie Teodora Drobyszewskiego Kollegskiego Registratora przed Sądem Ziemskim powiatowym Rohaczewskim z następnego powodu; iż w roku teraż idącym miesiąca maja dwudziestego trzeciego dnia wprzejeździe przez miasteczko Czeczersk i Miarkołowicze z walizy zgubione, czyli skradzione zostały mnie oświadczającemu się Dokumenta, jako to: pierwszy, oblig pod datą tysiąc osmset jedynastego, apryla dwudziestego siódmego, na Helima Morduchowicza mieszczanina Rohaczewskiego summe kapitalnych rubli sto piędziesiąt; drugi, tysiąc osmset trzynastego maja wtorego na Azika Szmerkowicza mieszkańca Czeczerskiego summe kapitalnych rubli dwiescie piędziesiąt. Trzeci tysiąc osmset trzynastego augusta dwudziestego na Chaima Jankielowicza Babickiego summe kapitalnych rubli dwiescie piędziesiąt, czwarty, tysiąc osmset czternastego apryla dwudziestego trzeciego, na JWW. Grałow Grabowskich summe kapitalnych osm tysięcy rubli. Piąty, tysiąc osmset czternastego maja dwudziestego piątego na Azika Szmerkowicza mieszkańca Czeczerskiego summe kapitalną rubli pięćset. Szósty, tysiąc osmset czternastego maja dziesiątego na Chaima Jankielowicza i Rumana Mowszowicza Szepotowickich summe kapitalnych sto rubli, Siódmy tysiąc osmset czternastego Nowembra osmego Neftolego Chaimowicza Szepotowickiego summe kapitalnych rubli dwiescie piędziesiąt, wszystkich w ogół w bankowych assygnacyach, które jeżeli ktokolwiek z takimi dokumentami trafiać będzie po uzyskaniu kapitalów do rzeczonych kredytorów lub zechce one pod imieniem oświadczającego się komu nie bądź przelać; aby w żadne układy oto nikt nie wchodził dla tego przez niniejsze oświadczenie obtestant ogłasza, iż każda czynność w podobnym składzie i przedsięwzięcie pociągnie za sobą pewną stratę, gdyż żadnego przelewu żałujący sam jako aktor na rzeczonych Dokumenta że nie dawał, i dawać niebędzie, owszem że sam postanawiam swoim debitorom w takim przypadku układ przedsięwziąć i na siebie samego starać się zabezpieczam własność zaginionemi dokumentami, objęto naysolennię oświadcza się. — Utego manifestu podpis Aktora temi słowy Teodor Drobyszewski Registrator, Obywatel Ptu Rohaczewskiego.

Concordatum cum Protocolo Vice-Regent Ziem: Ptu Rohacz. Michał Skarbek Hromyka.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski majątku zeszlęgo Mateusza Korbutta Komor. w mieście Wileńskim exystujący; wzywa wszystkich Kredytorów, i Pretensorów mających stosunki pretensyow do majątku zeszlęgo Korbutta, ażeby dla przesłucha-

nia w konkursie następnego Dekretu jawili się na dzień 10ty augusta teraźniejszego roku do Sali Sądowej Ziemi. Wileń.

Józef Urbanowicz, Regent Ziemi. Ptu Wileń.

2. Za wydanem w dniu 8 lipca idącego roku obwieszczeniu, pozostały po zeszyłym Joachimie Szolusie Rotm. Wileń. fundusz z folwarku Podtuża w powiecie Bobruyskim sytuowanego i summy, u W. Stefana Gruzewskiego b. prezydenta Grodz. powiatu Szawelskiego znajdujący się składający się po uszytych już dylacyach i komportacyi przy aktach Ziemskich Bobruyskich zbliża się ku rozsędowaniu. Ja o przyspieszenie téj Exdywizyi naytroskliwiey jako pretensor dbający wszystkich Szolachowskich Kredytorów i pretensorów jako też i Debitora W. Gruzewskiego postanowiłem przez gazetę obwieszczyć do osobistego przybycia, lub zesłania swych Plenipotentów na dzień 4 miesiąca sierpnia do Folwarku Podtuża w Zakalszczyźnie o mil 6 za Hłuskim położonego zachęcić, aby za wspólnem staraniem napoczęta już niedopiero Exdywizya do zamierzonego celu skuteczniey doszła.

Szymon Horodecki, Reg. Z. Bobruyski.

2. Roku tysiąc ośmset szesnastego miesiąca Julii pierwszego dnia.

Przed Aktami Grodz. powiatu Kowień. stawając obecnie nizey własną ręką po hebrajsku podpisany Oświadczenie wespół z reprocesssem imieniem Star. Szymela Izraelowicza Joffy, izony jego Itki Berkowoy Szymelowej, na JW. Ignacego i Annę z Dubińskich Balcewiczow Sędziów Granicznych powiatu Wilkomier. i Kawalerów, zanosi się o to: — Kto tylko jaki ma interes, z Obzałmi Bolcewiczami każdy oświadczać musi z onego nieprzyjemnych następności, a razem znajdując się na Odpowiedź, a ztąd na koszt narazonymi i tak zeby Obzałowani Bolcewiczowie z interessu wyprzedazy schedy kamienicy, w Wilnie, żałcy Delatorom Joffom, za tranzaktami, nie obojętnemi wyrzeczoney, zaprzestali mieć pochop szczególny do kończenia, przymuszeni są Joffowie przed Urzędem i publicznością dać im powiną odpowiedź; na ich proces w Grodzie Kowień. niewolnie zaniesiony, z Exdywizyi Tyszków schedę kamienicy w mieście Wilnie, pod Numerem trzysta dwudziestym siódmym, na ulicy Zmuydzkiej sytuowaną Obzałny Bolcewicz, w imieniu własnym i w Ewikcyi za żonę swą Obzałną Bolcewiczową; mając dla siebie wydzieloną przelewnym prawem w roku idącym tysiąc ośmset szesnastym maja piętnastego dnia, za pewną ilość summy żałcy Deltrom lokował; za którą, w gotowiznie większą część biorąc pieniędzy, na restancyą od żałcy Delltorów pod rokiem idącym miesiąca maja piętnastego dnia, z terminem w roku tysiąc ośmset siedemnastym Apryla dwudziestego trzeciego dnia, oddania na sumę rubli srebrnych trzy tysiące dziewięćset Obzałny Bolcewicz przyjął oblig, a ponieważ przewidywali żałcy Joffowie że z Obzał. Bolcewiczem, słowna umowa nie jest trwałą, weszli obok z dokumentem obligacyynym, w je dney dacie wpisano obowiązszcze assekuracyne; przez które nayprzód upewnienie nastąpiło; że lubo oblig Delatorów na sumę rubli srebr. trzy tysiące dziewięćset Obzałnym wydany zajmuje termin opłaty summy dzień dwudziesty trzeci Apryla, tysiąc ośmset siedemnastego roku. — Jednak ta opłata, bez procentnie w rok każdy po rubli sr. pięćset dla Obzał. zaznaczoną została, a tym końcem summa powyższa na lat ośm do niszczenia zape-

wnioną byż znajduje się; powtóre: że Obzałny Bolcewicz obligu Delatorów, w dacie powyższej i na sumę cytowaną, sobie wydanego, w naymniejszym punkcie ani przedać, ani przelać, ani też inaczej frymarzyć z osoby swey nie jest moceń, a przecież ten warunek niedługo trwał, choć przez obzałgo naymocniey zaręczany. — Gdyż oblig żałcy Joffów, już przez Obzałgo Bolcewicza czy w sposób zastawy czy przelewem w mieście Wilnie u Starozakoonych Jankiela Szenderowicza i Szendera Abramowicza zahaczonym został, a między tym podstępnie Obzałny Bolcewicz zachowując się, i niemając już w ręku Obligu Deltrow przedsięwziął o zapłatę pierwszą roczną rubli srebr. pięćset przed zeysciem reszty roku rekwirować, a który dnia dwudziestego trzeciego Apryla tysiąc ośmset siedemnastego roku skończy się, nie na inny jednak zamiar, aby już nie będąc aktorem obligu Deltrow, jako wyrzuczonego, mógł domierzyć samolówkę pieniężną od Deltrow lecz gdy Żałcy dostrzegli plany obzałgo, niemożna jemu zrobić inney satysfakcyi, jak tylko przez niniejszy process zawiadomić, że z osob Deltrow spełnienie we wszystkim, w czasach opisanych następuje, a że Obzałny wedle tegoż opisania się nie zachowuje, to tym końcem przez niniejsze Oświadczenie, nayprzód rości się w domierzonym przelewem, sch dy kamienicy po Tyszkach w mieście Wilnie położoney, oraz tegoż przelewu, niemniey obligu i assekuracyi, a także odbioru summy w gotowiznie Obzałnym Bolcewiczom zapłaconey ogłaszają, i nim prawem dochodząc tego wszystkiego w Sądzie i porządku właściwym przedsięwziąć, tymczasem ni ważność obligu na rubli srebrnych, trzy tysiące dziewięćset Obzałnym Bolcewiczom wydanego ogłaszają, i zarazem aby skutkiem assekuracyi pod dnem piętnastym maja idącego tysiąc ośmset szesnastego roku datowany; Et eorundem maja siedemnastego w Grodzie Wileńskim aktykowanym nikt powyższego obligu ani przelewem, ani też innym stopniem przyjmować za czysty dług nie ważył się Deltres ostrzegają i naten zamiar postanowiwszy opublikować przez Gazetę Kuryera Litew. proces niniejszy zanosi i jako aktor podpisuje. — U tego oświadczenia podpis w języku hebrajskim i polskim takowy: Szymel Izraelowicz Joffe. Któren Excerpt Eorundem pod pieczęcią Urzędową Grodzką Powiatu Kowieńskiego jest wydan.

Zgodno z protokulem świadczę:

Alexander Korgowd Regent G. Kowień.

2. Andrzej syn Jakuba Talutis z professyi kuchcik. inwentarzowy Assessora 1go Depart. Sądu Głogo Justyna Biesiekierskiego, w dniu 13 idącego Julii uciekł poczyniwszy wiele szkod Panu swojemu — Takowy zbieg Andrzej Talutis może mieć lat 20 górą, brody i wąsow niema, urody niewielkiej, blondyn, oczu błękitnych, nosa prostego, nieco spłaszczonego, twarzy gładkiej bladawey, w surducie starym, szarego grubego sukna, w kamizelce czerwoney, w bótach prostych iuchtowych, mówi po polsku i po litewsku, na przedzie niema połowy wierzchniego zęba, chodzi zwolna i niezgrabnie — Naypokorniey więc uprasza się, aby nikt takowego zbiega, ani w mieście, ani na wsi nieprzyymował, a poścignionego, aby raczył odeśłać, do wspomnionego Assessora Biesiekierskiego w Wilnie w Kamienicy W. Budowniczego Orzechowskiego mieszkającego.

2. Z Folwarku Ryzhor w Powiecie Zawileyskim leżącego zbiegli poddani, Jerzy Paszkiewicz alias Paulikianiec, Jerzy Łabaczewski alias Hryszkianin, syn jego Adam Łabaczewski, Krzysztof Piotuchowicz alias Jodzik, ktoby onych miał u siebie, iżby niezapisywał w Skazkę swoię, i że takowi ludzie będą poszukiwani zawiadamia się.

Narcyz Gosiowski b. Prez. Grodz. Zawil.

2. Z majątków Zólpów i Pikturów dziedzicznych W. Antoniego Pluszczewskiego Sędziego Ziem Rosień. zbiegli różnoczasowie ludzie skazkami 1795 i 1811 roku zięci. W których to skazkach, ponieważ jedni jako zbiegli umieszeni byli, z przyczyny ich niebytności, a drudzy chociaż wolni, ale skazkami do tegoż dziedzictwa należnemi zięci i bez opowiednie niewiadomo gdzie się powydali: przeto niniejszem oświadczeniem niżej podpisany ogłasza ich imiona, aby nigdzie do skazek, niżej wypisanych nie przyymowano, a za jawieniem się, do wymienionych majątków sądowicie odstawnie następujących zbiegłych: Jerzy Bruzas, Ludwik Adamaitis, Marcelli Milkunt, Józef Bartasius, Jakób Beynarowicz, synowie jego Jan, Paweł i Wincenty. Maciey Giedmin, Jakób Mawragas, Tadeusz Ruybis, jego synowie Andrzej i Antoni, Szymon Danus, Kazimierz Horalewicz, Mateusz Nazas, Antoni, Marcin i Andrzej Danussowie, Gabriel Horolewicz, brat jego Maciey, syn Franciszek, Bartłomiej Odmin, Jan Narbutt, Antoni Motis, Szymon Adonaitis, Dominik Raczkowski, Tadeusz Kielbsz, Antoni Aczas, Marcin Bortkus, synowie jego: Jerzy i Krzysztof Legion, Jerzy Dymaitis, Jerzy Langwin, jego syn Franciszek, Maciey Bruzas, Jerzy Kowalewski, jego syn Szymon, Stanisław Ostrowski, Jakób Piotrowski, Maciey, Bartłomiej i Józef Horalewiczowie bracia, Tadeusz Rożewicz, Andrzej Piotrowski, Jakób Smuczynski, Mateusz Jomitis, Jakób Pasmań, Antoni Eyzyn, Tadeusz, Kazimierz Mawragas, Jan Mawragas, Piotr Norkus, Franciszek Tamoszaytis, jego syn Tomasz, Szymon Urbanowicz, jego synowie: Stanisław, Franciszek, Jakób, Józef Szymkus, syn jego Bartłomiej, Kazimierz Karaszewski, Jan Woytkiewicz, jego syn Antoni, Ludwik Matuszewicz, Marcin Sylun, Marcin Lutkus, Józef Budkus, Jan Cierna, Andrzej Pisztyk, Maciey Barakowski, Kazimierz Grabowski.

Podpisałęm Marcin Pluszewski Plenipotent.

2. Sąd Exdywizorski, pomimo tylokrótnych awizacji do WWJPP. Kredytorow Massy Janusza Hrabiego Tyszkiewicza Jenerała, niemogąc wszakże wszystkich, a mianowicie z Remissy i pierwiastkowego Dekretu wiadomych doczekać, niemniej, po odebranych Ukazie z departamentu 2go Sądu Gł. Wileń oznajmującym, że Sukcessorowie zeszłego Stanisława Wołłowicza mają swój stosunek sumowny do massy Janusza Tyszkiewicza, z którego należność skutkiem przeznaczonej taxy na majątek pomienionego Podkom. Wołłowicza przechodzić powinna na Kredytorow jego, gdy i w tym względzie zkad należy, niema przyniesionych przed się dowodow. Co wszystko staie się powodem przewłoki szkodliwej massie i oczekującym satysfakcyi wierzycielom — Postanowił zatym Rezolucyą termin wejscia Kredytorom z pretensyami do dnia pierwszego Augusta, teraz idącego roku ostatecznie zakreślając i że do tego terminu niedowodzący należności później, podlegną przepisanej z Dekretu Remissynego Amissy, i już Sąd onych przyjąć nie będzie mocen — Azeby zatym ktokolwiek ieszcze pozostaie z Kredytorow bez w prowadzenia do Sądu przyzwoitym tokiem swojej pretensyi nie składał się wczas przyszły niewiadomością, która już po pięciokrotnie dopełniającym się ogłoszeniu służyć za wymówkę niebędzie, niniejszą ostateczną awizacyą do wszystkich byź interesowanemi mogących, w massie Janusza Tyszkiewicza przesyła — 1816 Mca lipca 11 dnia — Wawrzyniec Klimowicz Grodz. Wlk. i Exd. Prez. Adam Kozakowski Prezyd. Grodz. Exd. Felicyan Gadon b. Ziem. Telsz. Pisarz Exd. Michał Rodzewicz MW B. P. Z i S. N Pttu Wilej. Exd. Ignacy Chomski Sędzia Ziem. Pttu Wileysk; Exdywiz.

1. JW. Klotylda z Hrahiów Tyszkiewiczów Kurzeniecka, Kasztelanowa Witebska, mając w gubernii Litewsko-Wileńskiej, powiecie Telszewskim, z Exdywizyi Tryskięj przysądzoną schedę, we wsi Dyrmejkow, postanowiwszy ją wyprzedać, umocowała do tego JW. Wincentego Wołodkowicza b. Marszałka Borysowskiego, który życzących nabydź takową schedę zaprasza dla ułożenia się z sobą, do majątku swego Deksnian, w gubernii mińskiej, w powiecie wilejskim położonego, albo, o listowne skommunikowanie się, a dla ostatecznego dokończenia rzeczy sam osobiście do Wilena zjechać postanawia, i razem oświadcza, że schedę takową za cenę nader umiarkowaną, nabytą bydź może.

1. W skutek Remissy Sądu Głównego Lit. Wileń. Departam. 2go w roku 1815 miesiąca 9bra 24 dnia. — Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w terminie z obwieszczenia przypadłym dnia 30 Junii roku idącego do majątności Połozdynia w powiat Wlkomierski zjechawszy, po wystuchaniu wszystkich stron głosów spełnionej, inwentacyi urzędowej — oczewisty pierwszo zjazdowy dnia 8 Julii ogłosił wyrok, którym komportacyą tak, na stawających, jak niestawających kredytorach i debitorach do kancelaryi Ziemskiej Wlkomierskiej przeznaczył, na dzień 15 miesiąca 7bra roku terażniejszego 1816, pod obowiązkiem przysięgi. Persystencyą dokumentów przez strony złożyć się mających szescio tygodniową zamierzył; i dalsze Remissą przepisane warunki zaskuteczniejszy, zjazd powtórny na oczewistą rozprawę do dnia 15 maja roku 1817 z racyi potrzebnych po wymiarze przeznaczonym szczególniey dla rozsiedowania majątności Owill między dziedziców, sądowych na ziemi wzyow odłożył; a w niemożności zjechańia na rzeczony czas, na termin z obwieszczenia wypadający, przeznaczył, i że w przypadku niestannosci kredytorów amissya, a Debitorów w jakimkolwiek względzie pociągnionych rekognicya poszukujących się należnościów w moc Remissy, że nastąpi, niniejszą zawiadamią awizacyą. Dat w Połozdiniu 1816 mca Julii 9 dnia.

Kazimierz Dmochowski Podkomorzy Oszmiań:
Stanisław Wieliczko Grodz. Wlkomier. Sędzia
Exdywizor.

Karol Mosiewicz Sędzia Grodz. Ptu Oszmiań.
Exdywizor.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem Ziem. Oszmiań roku 1815 9bra 6 zapadłym, na domiar satysfakcyi wierzycielom WW. Wituńskich przeznaczony, w terminie z powtórznego odkładu zamierzonym, to jest: dnia 14 Julii roku terażniejszego do majątności Michałowszczyzny w powiecie Oszmiań. położonyj zjechawszy, do wypełnienia reguł dekretem Ziem. Oszmiań. przepisanych przystąpił, i już po skutecznieniu wymiaru zbliżając się do oczewistego sprawy rozsądzenia, ma zamiar przed dniem 1go następującego miesiąca augusta weyść w namowę; aby więc wszyscy kredytorowie i pretensorowie do majątku WW. Wituńskich, z dowodami ich pretensye upewniającemi, przed wyrażonym terminem, pod upadkiem ich pretensyów, do Sądu Exdywizorskiego stawali, przez niniejsze ogłoszenie zawiadamią.

Raymund Chodźko Ziem. Oszm. Sędzia i Exdywizor.
Jan Szczepanowicz, Pisarz Ziem. Oszmiań. i Exdyw:
Antoni Łappa Prezydent Grodz. powiatu Oszmiań.
Exdywizor.

Wilno dnia 22 lipca 1816 Roku.

OGŁOSZENIA.

3 Pod Panowaniem Najjaśniejszego Imperatora Jmści Alexandra Pierwszego Samowładnego całą Rossyą — Excerpt z Protokołu potocznego Ziem. Pttu Pińsk. zapisanego w nim oświadczenia w dacie poniżey wyrazoney na rekwizycyą strony pod pieczęcią urzędową Ziem. Pttu Pińsk. teyże daty jest wydany — Roku tysiąc osmset szesnastego Mca Junii dwódziesiątego dnia.

Niżey podpisany w imieniu Oycy swego Jerzego Rydzewskiego byłego Marszałka i krayczego Powiatu Pińsk. następne przeciwko JW. Stanu Konsyliarzowi i kawalerowi Alexandrowi Filatiejowi znosi oświadczenie — Niedostępnym przeznaczeń koleją, wszystko, co jest na świecie, zmianom uległym zostało — Człowiek sam ten to najsłabszy twór Boga, częstokroć odstępując od przeznaczenia swojego, szpeci odwieczney mądrości Dzieło, a krzywdząc drugich i hańbiąc siebie, wszystkim zarówno iak sobie samemu przeciwnego losu otwiera wrota, i raz pierwszy mylną poszedłszy drogą, gdy nie jest w stanie uznania błędu, co raz większych strat dobrowolnym staie się sprawcą — Starac się uwolnić z nieszczęścia, w które los przeciwny bez winy kogo pograżył, lecz przez zdrady i podstępny, poprawiać sytuacją nierządem straconą, jest występkiem, w obu światach usprawiedliwić się niemogącym — skutków tego doświadczywszy oyciec protestanta z powodu JW. Filatiejowa i po czynnych jego obrótach spodziewając się jeszcze nowych, przez niniejsze oświadczenie, składa przed powszechnością dostateczne interessu iaki z nim ma i mieć będzie objasnienie — JW. Stanu Konsyliarz Filatiejow, przez chlubne i pomyślne dla siebie ożenienie z JW. Katarzyną Kudrawcową stawszy się pełnomocnym majątku iey w Pcie Pińskim położonego, a z tysiąca dusz zgorą składającego się, władcą — Ostatecznie w swym przekonaniu zkonkludował, że wszystko, co w tym majątku znalazł, jest nie dobrym, i że on jest w stanie uczynić go okazalszym i pożyteczniejszym, przywodząc więc projekt do skutku, Rząd swój w tym majątku rozpoczął, od przerobienia wszystkiego na inny sposób, i to koleją poznał dawne folwarki i wioski, puścił w zapust uprawne pola, rzekom nawet chciał inne przeznaczyć koryta, a natomiast, budował nowe osady, ludzi z całą siemienistością i dobytkiem z iednych do drugich przeprowadzał koloniy, wycinał lasy, chcąc one przerobić na pola, a lasem chcąc mieć pole, sadził na onym drzewa, lecz że w przekonaniu iego się zdawało, iż w tym Pcie nie tylko ludzi, lecz i materiałów do budowy potrzebnych prócz drzewa nieznaidzie, sprowadził więc cieśli z Sankt-Petersburga, a z nimi siekiery, skłuty i świdy, tudzież gozdzi i świeczki, nawet baty i czułna, choć w tym Pcie tak wiele się ich znaidnie, że częstokroć obcym nawet udziela, nieprzepomniał również o rzeczach do wygody służących, i kilkanaście bryk dostawiło ze stolicy do rzeczzonego majątku dostatni zapas, cukru, kawy, herbaty, nalikwek, wina, romu i porteru, a nawet krupy, mąkę, od tego się zaczęło gospodarstwo JW. Filatiejowa, aże moralność dyktowała mu, iż między ludzmi żadna w przyrodzonym względzie zachodzić niepowinna różnica, używali więc wszyscy, aż do folwarczney czeladzi wespół z Panem wzmienionych zapasow, przy takich wygodach szła sporo robota, iakoż w ciągu trzech lat, padły bez powstania odwieczne sosny i dęby ofiarą gustu swojego władzcy,

znaku dawnych wiosek niezostało, urosł z pokrzywy i chwastulas na odwiecznie uprawianych polach, a natomiast ukazały się nowe wsie i folwarki choć mniej ludne i zapasne, iak były pierwsze, lecz nowo postawione, możeby były do tego i malowane jeszcze, gdyby los przeciwny nieprzeciał pięknych zamiarów, od trzech lat pracujący rzemieślnicy, a po wybornych wygodach, niedostający nawet już owsianey kaszy upomnieli się o swą nadgrode, a w różnym prawie czasie kupcy o należność za dostawione materiały i produkta, należało ich usatysfakcyonować, a chcąc to dopełnić, niebyło innego źródła nad przedaz majątku, stało się więc że owe nowopostawione folwarki i wioski poszły na zaspokojenie tych, co je budowali, prócz iednego folwarku Pohosta z przynależnymi wioskami Kalum i starami Kołmi, oraz folwarcznym zabudowaniem na Hubinie, którego nikt zgoła kupić niechciał z powodu, iż małe będąc wartości, zbyt drogo z okazji na wylot przemalowanego pałacu, miał przez JW. Filatiejewa naznaczoną cenę, w takich okolicznościach znaidował się JW. Filatiejew, gdy W. Major Lessowski w nagley zostając potrzebie przez umyślnie nadesłanego przyjaciela upomniał się o swą należność całkowitą, a w niemożności uczynienia tey satysfakcyi, o przysłanie przynajmniej, dziesięciu tysięcy rubli srebrnych, po różnych staraniach nietylko w znaidzeniu kredytu, lecz nawet w przedaniu pozostałego majątku bezskutecznie zawsze użytych, trafił nakoniec JW. Filatiejew do Oycy protestującego się i rzetelnie malując krytyczną pozycyą, w iakiey się mógł znaidować W. Major Lessowski przez uczyniony mu zawod, dotknął serce przywykłe czuć nad nieszczęściem bliźniego, i onemu starać się dopomoz, tym iedynie powodowany przedsięwzięciem (bo żadney własney w tym nawet niemiał potrzeby, posiadając dosyć wystarczający dla siebie majątek, i niebędąc w ówczas zgoła przy zapasie pieniężnym) zezwolił na kupno pomienionego majątku za sumę dwadzieście siedm tysięcy rubli srebr. w którym wedle inwentarza JW. Filatiejewa sto sześćdziesiąt dusz męzkich poddaństwa znaidować się powinno było; i trzydziesiąt dwa domy mieszczan z znaczną dla dziedzica opłatą i osobistą posługą, niebyło czasu sprawdzenia na gruncie tego Inwentarza, bo dnie na dostawienie pieniędzy W. Lessowskiemu były policzone, i moment był decydującym, pożyczwszy więc załujący się ukupca Szewela Lewina wzmienioną sumę wruczył JW. Filatiejowi, dla satysfakcyi W. Lessowskiego — Poczciwy ten człowiek do tychczas czuie wdzięczność dla rzeczzonego Szewela za kredyt oycu miemu dany, nie wiedząc bynajmniej, że ten dla iego interesu wchodząc z JW. Filatiejewem w umowę narzonym został na trudy, processa, wydatki i liczne straty, z których dotychczas oswobodzić się nie może, owszem co raz przykrzejszych spodziewać się musi — Albowiem JW. Filatiejew utworzywszy takowy o wyprzedaz rzeczzonego majątku Tranzakt, natychmiast do Sankt-Petersburga wyjechał, z kąd ledwie trzeciego roku powrócił, gdy zaś oyciec załujący się przystąpił do objęcia rzeczzonego majątku w miejscu uręczonych stu sześćdziesięciu dusz męzkich poddaństwa niewięcej nad dziewiędziesiąt sześć się znalazło, licząc wto i zbiegów na gruncie się nieznaidujących, a mieszczanie Pohostcy nie tylko do żadney dla dworu niezeznaali się uległości, lecz owszem o zajęcie ich własnych gruntow i sia-

ności przez JW. Filatiewa, z nim samym i z oycem żalującym jako nowym nabywcą utworzyli proces — Zmuszonym więc był oyciec Żalującego się i utrzymywać w Possesyi swojej, zostawiony majątek, i ciągnąć z mieszczanami cudzy proces, bo za wyjazdem JW. Filatiewa nie miał z kim traktować, a w tym czasie, gdy wierzyciele niektórzy tegoż JW. Filatiewa w pretensjach swoich zaczęli trafiać do wyprzedanego majątku, spłacać czyste oblięgi i dług skarbu Monarszego na rzeczonym majątku hypotekowane, wydał rubli srebr. ośm tysięcy — Za przybyciem dopiero JW. Filatiewa do Pińska w trzy lata po zawartej Transakcyi, starał się najusilniey oyciec żalącego się o Rescysyę z uczynionej na wieczność umowy, lecz gdy JW. Filatiew raz nabytego przez odstępnę od istoty podanie zysku rzec się nie chciał, zbywając się tak szczęśliwego kupna, oyciec mój zagnonym został dwa tysiące rubli srebr. JW. Filatiewowi z zaliczonych przez się ustąpić, ale że i takowey summy JW. Filatiew nie był w stanie powrócenia, stanął więc nowy Transakt, skutkiem którego oyciec mój na rzeczony majątek Pohost wedle poprzedniczego na wieczność sporządzonego inwentarza w summie szesnastu tysięcy rubli srebr. wziął jednoroczne zastawne prawo, a od siebie za opłatą z góry sódme procentu JW. Filatiewowi także jednoroczny arędowny wydał kontrakt; nie rok, a trzy upłynęło lata jednakże JW. Filatiew summy niezwrócił, a trzymając rzeczony majątek w swoim władaniu dla wybrania należnego procentu bezwzględnie nad powinność poddaństwa używał, i onych ciemiężył, niektórych zaś aż na grunt pod Krymem będący przeniósł, od czego do takiego stopnia zniszczenia przyszli poddani, że niektórzy z nich nietylko żadney upręży, lecz nawet nieodbitie potrzebnych w gospodarstwie sprzętow niemaia — Widząc oyciec żalującego się takowe JW. Filatiewa nadużycia i niszczenie oraz uprowadzenie poddanych pod jego zastawą będących, wyniósł do własnego Ziem. pozew o Exempcyę, nakazał Sąd oną, a w przypadku nieuiszczenia wolne objęcie majątku za tymże prawem dozwolił, iakowy Dekret Ziem. acz niepomyślny dla oycia żalącego się, bo ten chciał summy niemajątku, zaskarżył JW. Filatiew do Mińsk. Gł. Sądu departamentu drugiego, w którym niewiadomo przez iakie powody zyskał U az nadwerężający dobrowolnie przez niego dla żalującego wydane zastawne prawo — Uznał bowiem ten departament Exolucyę summy za prawem Zastawnym, lecz w zdarzeniu nie skutecznienia oney nie zakazowym prawem, lecz przez Tradycyę do tegoż majątku przychodzić zalecił, nieprzestając zaś na tym JW. Filatiew, utworzył sobie nowych wierzycieli w Tauryckim okręgu na trzy tysiące ośmset rubli srebr. i cztery tysiące assygnacyynych pod imionami JW. Jenerała Majorowey Isajewowey i Doktora Cyłowa, dla których sady fakcyi, rząd tamiecznego okręgu przez komunikacyę żądał w Mińskim Gubernskim Rządzie obespieczenia takowey summy na majątku JW. Filatiewa w Pińskim Pcie znajdującym się — wyraźnie się widzieć daie, że Rząd Taurycki chyba z własnego JW. Filatiewa wyznania miał przekonanie o bycie tego majątku w Pcie Pińsk. kiedy szukając onego niewspomniał o istotnym tegoż JW. Filatiewa ziemnym majątku bliżey od siebie pod Krymem będącym, a ztąd przekonanie, że JW. Filatiew jeszcze bardziej obarczyć ten majątek zyczył, iakożkolwiek bądź Rząd Miński czyniąc zadość komunikacyi Rządu Tauryckiego okręgu przedpisał Ukazem Pińskiemu Niższemu Ziemsk. Sądowi przy mającym się czynić dla żalącego się Tradycyi obespieczyć i pomienione summy natymże majątku, musiał to spełnić Sąd Niższy, bo iego jest powinnością nie wchodząc w kognicyę Prawa i tłumaczenie rozkazów one exekwować, obespieczył więc takową pretensyę na dworze Pohost-

skim intracie karczemney i na dochodzie z gruntu przez Szlachtę Sernicką i mieszczan posiadanego, a tym samym wyciął to wszystko zpod prawa Zastawnego i w miejscu nakazaney przez Sąd Główny Tradycyi zrobił exdywizyę, a to ieszcze w ten czas, gdy sam wyciągając intratę z zostaw onego przy żalącym się majątku dostatecznego nabrał przekonania, iż ona ledwie w połowie należnemu odpowiada procentowi, dla którego uzyskania, szukać dalszego po całym świecie majątku JW. Filatiewa nakazał — Tym porządkiem żalący się Dellator będąc wprzody Dziedzicem, potym zastawnikiem całego majątku, teraz został onego cząstki Tradycyynym Possesorem i za szesnaście tysięcy piętnaście rubli srebr. dostał dwadzieście chat niedziżni, bez chleba i upręży, czyli wedle hoynego szacunku Sądu Niższego, roczney intraty na procent cztery tysiące czterysta siedmnaście złł. i gr. dziesięć. Owoż jest istotny Rys interesu żalącego się Delatora z JW. Filatiewem i sposobow, których tenże używa na zatrzymanie cudzey własności, a bardziej dotykalne przekonanie, iak umie tenże JW. Filatiew wywdzięczać się za uczynioną w potrzebie dogodność — Ze zaś JW. Filatiew w terażniejszym nawet roku na swoje imie spisując Rewizyyną wiadomość tegoż majątku, mógłby sobie życzyć ieszcze komu Dziedzictwem, lub Zastawą onego się przysłużyć, a przynajmniej na ony pożyczyc pieniądze, a zatym tak w celu ostrzeżenia powszechności od mogącego nastąpić podeścicia, i aby nikt z JW. Filatiewem w żadne o majątek Pohost z Folwarkiem Hubinem w Pcie Pińsk. leżące niewchodził układy, iako tez w widoku dochodzenia straty ubytkow przez JW. Filatiewa domierzonych niniejsze oświadczenie w Aktach Powiatowych zapisuję, i one dla powszechney wiadomości przez Gazety Krajowe ogłosić przyrzekam. U tego oświadczenia podpis następny: Mateusz Rydzewski były Pisarz Ziem. Pttu Pińsk.

Gabryel Olesza Pisarz Ziem. Pttu Pińsk.

2 Alexander Awdziejow uciekł w Roku 1803 z folwarku Klaryszek, leżacego w Powiecie Trockim, należącego do Leona Tomaszewicza. Awizuję
Atanazy Kosmowski.

3 Sąd Exdywizorski w Dobrach Strzedniku, w Pcie Rosień. położonych, exystujący, nie doczekując w miejscu sądownictwa swego dotad WJPP, Komorników do rozmiaru dóbr zesłego Janusza Tyszkiewicza Jenerała Dekretem Remissynym Sądu Gł. departamentu zgo Wileń. przeznaczonych, iako to: WW. Piotra Balla Trockiego, Piotra Rabczewicza Wileń. Józefa Zelazowskiego Wileń. Piotra Kamińskiego Oszm. Abdona Zobernia Upit. Józefa Januszewskiego Kowień. i Szymona Kulwiecia takoz Kowień. — Gdy już termin ostateczny do zamknięcia pretensyi Kredytorskich, a tēm samym namowy w dniu pierwszym Augusta teraz idącego roku, przez wyrok zaszyły postanowił, a strony przeyrzania się w mappach i sumaryuszach pomiary potrzebiują wczesniejszego — Rekwiruie tedy i wzywa przez publiczną Gazetę, azeby ciż WW. Komornicy, lub ich czynnie zastępujący z mappami pomiary szczególnych przez się dóbr, nieodmiennie na dzień 22 teraz idącego Mca lipca do majątności Strzednika przybyli pod odpowiedzialnością za straty, iakich massa w przypadku z ich strony przewłoki doświadczyć może — Datt roku 1816 Mca lipca dnia 11 — Wawrzyniec Klimowicz Grodz. Wł. i Exd. Prez. Adam Kozakowski b. Ziem. Tel. Pisarz Exdyw. Felicyan Gadon b. Ziem. Telsz. Pisarz Exd. Michał Rodziejewicz M. W. B. P. Z. i S. N. P. Wł. Exd. Ignacy Chomski Sędzia Ziem. Ptu Wileysk. Exdyw.

3 Excerpt oświadczenia z Protokołu potocznego Ziemińskiego powiatu Wilkomirskiego w dacie niżey wyrażonéy zapisanego, et Eorundem pod pieczęcią Urzędową Ziemińską tegoż powiatu jest wydan.

Roku tysiąc ośmset szesnastego, miesiąca Julii pierwszego dnia. Nizéy piszący się zapowiadam przez niniejsze oświadczenie co następuje: Zeszła niedawno ś. p. Aniela z Moygisow Merfeldowa Chorążyna; Dokumentem roku tysiąc ośmset szesnastego Junii jedenastego dnia w Poławeniu sporządzonym, a dnia dwudziestego czwartego tegoż miesiąca i roku, do Act Grodzkich Wilkomirskich Sądownie przez WW. Pieczętarzy wprowadzonym, zrobila rozrządzenie kapitałów takie: Za obligami WW. Aloizego i Tekli z Mejerów Kościalkowskich Sędziów Granicz. Wilkom., jednym w roku tysiąc ośmset piętnastym apryla jedenastego, talarów hollen. sztuk dziewięćset i czerw. zł. siedmdziesiąt. Roku tysiąc ośmset szesnastego marca dwónastego, za drugim, od W. Józefa Pomarnackiego rubli srebr. tysiąc, W. Fortunatowi Kossakowskiemu. — Za obligiem od Franciszka Marszałka Wilkom. Jozefata Chor. b. W. Pol. Komorowskich talarów hollen. tysiąc, od Wincentego Szolkowskiego Szam. talarów hollen. trzysta dwadzieścia jeden i rubli srebr. ośmdziesiąt dwa. WW. Onufremu i Barbarze z Bartoszewskich Pietrkiewiczom, za obligami w roku tysiąc ośmset szóstym Decembra dwónastego talar. hollen. sześć tysięcy; i tysiąc ośmset siódmego maja dwudziestego talarów hollen. dwa tysiące, od JW. Teodora i Alexandry z Münsterów Roppow Starostow Zedeykańskich W. Dyonizemu Peliskiemu Porucz. — Za inskrypcjami w dacie tysiąc ośmset szóstego, Nowembra dwudziestego siódmego dnia za jedną; od JW. Ignacego Morzykoniego Starosty Wilkom. talarów hollend. trzy tysiące pięćset. — WW. Józefa i Placydy z Bartoszewskich Brzeskich potomstwu: za obligiem roku tysiąc ośmset ósmego marca czwartego, od zeszyłych Ignacego i Barbary z Gorskich Kościalkowskich Marszał. Wilkom. talarów hollen. dwa tysiące i sumę zastawną na Dobrach Merfeldowskich tal. hol. tysiąc, W. Michałowi Horodockiemu; za obligiem roku tysiąc ośmset siódmego Oktobra trzydziestego pierwszego, od zeszyłego Michała, i żyjący Teresy z Kościalkowskich Chorąż. Wilkomir. ad presens Benedyktowéy Pietkiewiczowéy Prezyden. Granicz. Wilkom. czerw. zł. trzysta dziewiędziesiąt, tal. hol. trzysta pięćdziesiąt i złt. pol. dwa tysiące. Za obligiem w roku tysiąc ośmset ósmym marca trzynastego, talarów hollen. tysiąc ośmset; i dekretem Ziem. Wilkomier. roku tysiąc ośmset dziewiętego Nowembra piątego talarów hollen. tysiąc sto ośmdziesiąt, i zlot. pol. pięćset dwa, od W. Brygidy Weysenhoffowéy Podkom. D. Pol.; za obligami, WW. Jana Ojca, Wincentego i Michała synow, Kommor. i od Sukcessorów po zeszyłym Regent. Podkom. Upit. Pietkiewiczów; czerw. złt. dwadzieście dwa, i złotych pol. trzysta pięćdziesiąt jeden, szel. dwa, denar jeden od W. Justyna Cywińskiego Regenta, w roku tysiąc siedmset dziewiędziesiąt ósmym Decembra trzynastego zlot. pol. trzynaście tysięcy, w talarowéy monecie. — Od JWW. i WW. Antoniego Mar. Trockiego, Józefa Marsz. Wilkom. Łappow, Stanisława i zeszyłej Scholastyki z Kuszelewskich Niepokoyczyckich Sędz. Sukcessorów po zeszyłych Michale Sędziu Grodz. Józefie Marszałku Wilkom Kuszelewskich złt. pol. trzydzieście jeden tysiąc dwadzieście ośm, gr. dwadzieście sześć; sumę przez tradycją w roku tysiąc ośmset dziesiątym Septembra dwónastego, na wsi Lelunach opartéy, a za domierzeniem Expulsiy w procederze do pozyskania zostający. WW. Franciszkowi i Ludowice z Tyszkow Downarowiczom Małżonkom i Elżbiecie Tyszkownie Przydent. w równy dział; za obligami tysiąc ośmset piętnastego Augusta dwudziestego trzeciego od W. Ignacego Erdmana Sędz. Onikszyń. czerw. złt. ośmdziesiąt sześć; tysiąc ośmset szesna-

stego Januar. osmego, od W. Marcina Kościalkowskiego, Porucz. W. Pol. złt. tysiąc ośmdziesiąt. Roku tysiąc ośmset szesnastego, od W. Franciszka Komorowskiego czerw. zł. Pięćdziesiąt, i rubli srebr. sześćdziesiąt. — W. Marcinowi Rymkiewiczowi, za obligiem w roku tysiąc ośmset dwónastym Apryla dwudziestego trzeciego od JO. X. Romualda Giedroycia Jenerała W. Lit. czerw. zł. sto; od W. Stanisława Niepokoyczyckiego Assessora, za obligiem w roku tysiąc siedmset dziewiędziesiąt siódmym Apryla dwudziestego trzeciego, czerw. złt. sto. W. Tekli z Monkiewiczów Szyczewskiej, za obligiem W. Alexego Kościalkowskiego Marszałka w roku tysiąc ośmset szesnastym talarów hollen. sto czterdzieście; W. Johannie Kozłowskiéy; a inskrypcjonalną należność od W. Józefa Dowgiaty Szam. rubli srebr. czterysta, W. Michałowi Syrwidowi zapisała, własnictwo z swojéy na wyżey wymienione osoby przeniosła, a tém samém uczyniła Załgo Peliskiego, obowiązany do wydania w ręku jego będących obligów każdemu z posięgających summ odkazanych własności. — A lubo w téy treści nastaly Dokument Jak się wyżey rzekło już jest do Actow Grodzkich Wilkomirskich wprowadzonym, i przeto publiczności wiadomym, przecież Załcy dla dostateczniejszego stron interessowanych z wiadomienia, w niniejszym oświadczeniu całą treść postanowienia zeszyłej Merfeldowéy opisując, zapowiada, iż Obligi każdemu komu respective zapisu służy, w każdym czasie za daniem sobie kwietacyi wyda; i do onych odbioru miejsce gdzie są złożone, to jest majątek Poławień w powiecie Wilkom. w parafii Kupiskiey ukazuje. W protokule tak podpisano. Dyonizy Peliski, mp.

Zgodno z Protokulem:

Jan Gromnicki, Ziem. Wilkomier. Regent.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc. Urodzonym Maryannie Malinowskiéy, lub jakiego bądź imienia pozostałym po onéy successorom pozew przed sąd opieki Szlacheckiey przy Sądzie Ziemińskim spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatów, znajdujący się na kadencją naybliższą Januaryową roku 1817 z Instancyi Sukcessorów zeszyłego Wincentego Boryczewskiego, którzy z Referyncyą do dowodów przez sprawę z swey strony okazać się mogących pozywając mienią się bydyć współ-sukcessorką z żalującemi się summy 10,000 złotych polskich przez niegdy Wielkiego Marszałka Koronnego Graffa Branickiego w roku 1748 Kazimierzowi Boryczewskiemu antecessorowi żalującym się zawinionéy, na dobrach Tykockich Ewinkowanéy, uzyskanie onéy zamitrzęzła tak, iż Dekretami byłéy Regencyi Białostockiey zapozwanie obżalowanéy Malinowskiéy lub jéy Sukcessorów jest żalującym się zalecono; przeto pozwana jest obżalowana Malinowska, lub onéy successorowie do komportacyi wszelkich dokumentów pod przysięgą aktorstwa do przeznaczonéy summy wyświecić mogących, za nieudowodnieniem zaś aktorstwa, successorowie Boryczewskiego, całkowitę sumę złotych 10,000 z procentami ad alterum tantum z Sukcessorów Hetmana Branickiego, pozyskać będą już mieli prawo, dla czego podając o tém dla powszechnéy wiadomości do publicznych Sanct Petersburgskiey, Moskiewskiey, Wileńskiey, Warszawskiey i Korrespondenta Warszawskiego gazet, uprasza się o niniejszym po trzykroć opublikować. — Miasto Białystok dnia 26 Junii 1816 roku.

Fremont Boryczewski.

3. Zawiadamia się, iż nowo otrzymane po raz już ostatni bilety na Loteryą Warszawską, na majątek Tyszowce, która ciągnioną będzie d. 30 t. m., znay-

dują się do zbycia w domu dawniey Myszkowskiego, a teraz Sikorskiego na ulicy ś. Michalskiéy pod Nr. 122, ktoby sobie życzył takowe mieć, raczy się udać do mieszkającego w tymże domu Jakuba Lichtenszteyna, który odpowiada za bilety prosto od siebie wydane i do swéy księgi pod każdym imieniem i nazwiskiem zapisane.

3. Nizéy Podpisany postrzegając zwrót kręty acz chybný interessów w Guber. Kurlandz. JW. Szymona Graffa Zabielly byiego Kasztelana i Jenerała Polskiego, Orderów dawnych Polskich Kawalera, obawiając się aby na szkodę moją i innych współwierzycieli, dalszym funduszem swoim niezafrymarchył; mam za obowiązek zawiadomić, iż tento JW. Zabiello od roku tysiąc osmset dziewiątego, dnia 15 Junii, niekwestyonowanie i spokojnie po kupli odemnie połowy Dóbr Łaukiessy, i Kurczmujzy, w Gubernii Kurlandzkiéy leżących, dotąd one dzierży i possyduje, żadnym przewodem prawa, nad przyjęte przy kupli na siebie długi, dotkniętym niebył i nie jest, jednakże i Wierzycielom, przyjęte, nieprocentowaniem wzniosłszy kapitały znacznie, i zdezewowawszy Dobra takowe wszelkiemi nierządu Ekonomicznego i ucisku sposobami, nadto wywoząc cokolwiek tylo przewiesć można, w obce, samemu sobie świadomsze miejsca, a szczególnie do majątności Orzechownéy w Dzisieńskim powiecie leżacéy, nadto jeszcze z terminu Edyktalnego pokazawszy się mnie nizéy podpisanemu, i żonie mojęy rubli srebrnych piędziesiąt cztery tysiące guro w samym kapitale oprócz procentów dłużnym; prowokować innemu siebie za tysiąc talarów bitych do konkursu dozwolił, w którym samym tylo funduszem Dóbr Kurlandskich na kredyt kupionych zastaniać się postanawia, Nim więc obszerniéysze rzeczy opisanie i wsparcie praw Naymłosciwiéy Gubernii Kurlandskiéy zachowanych przez należne w tym a potrzebujące czasu sobszczenia, i prawne po osobna wszędy zaydą areszta; zawiadamiam każdego; że pomimo dalszych wszelkie tego to JW. Zabielly fundusz zajmujących zapisów, szczególnie w *assekuracyi* roku tysiąc osmset dziewiątego, dnia piętnastego Junii z wszelką Formą na walorowym papierze w Mittawie mnie i żonie mojęy wydanéy w pięciu punktach, dla obszerności swojęy tu nieprodukujących się, a w niczym przez tego to JW. Zabiellę niewypełnionych; W. Michał Woronicz pełnomocny do dziś dnia za przyznaną Plenipotencyą na wszelkich Dobrach, summach i majątku JW. Zabielly; czynienia, Plenipotent; w takowych słowach wniósł warunek: „*Aw czymbykolwiek uchybił, a tym więcéy gdybym takowego zapisu wzbraniał się; w każdym zdarzeniu, zaręki za zawód lub uchybienie onego talarów bitych piętnaście tysięcy opłacić jako dług rękodayny zatym zapisem, i ony uskutecznić powinien WW. Buchowieckim jestem i będę; których Ewikcyą na wszelki majątek, Dobra i summy mojego Pryncypata wnoszę i opisuję.* — Temi słowami zwiększa się massa długów JW. Zabielly, i o takowe piętnaście tysięcy talarów bitych prawem Jak mi wolno poydę szukać wszędy. — Jeżeli więc JW. Zabiello, Konkursu swojego nie uchyli, jeśli ze mną i dalszemi współwierzycielami rzetelniejsza nie poydzie drogą; massa jego długów kilku-milionowych zajmując opisami wszystko cokolwiek jest tylo majątkiem, obarcza nawet jego ruchomy majątek sprzęt i wszystko. — Zastrzegam

więc wszystkich w ogóle aby tak jego Debitorowie iako to JO. Xiężniczka Stefania Radziwiłówna sukcesorka zesłego X. Dominika Radziwiłły Ordynata, summy na Dobrach Cielakowie, w Mińskiéy Gubernii leżących zastawą opartéy, a JW. Tadeusz Plater summy za obligiem JW. Zabiellowi należnéy, tudzież inni bydź mogący Debitorowie nieopłacali, procentów niewnosili, a tym więcéy aby nikt o dobra Orzechowno, i Listwinów, osobnym na nie zapisem mnie i żonie mojęy w Ewikcyą podane w żadne umowy i kontrakta nie wchodził, i tak one jako wszelki przedmiot funduszu aby JW. Zabiello nie onerował, długów niezaciągał, w czym chyba Sądownie zeznane przed niniejszym zastrzeżeniem zapisy umacniać kogo mogą; inaczéy jako kondyktowe a inne niniejszéy awizacyi przeciwnie żadnego znaczenia mieć niemogą i niebędą. — Każdy więc przechodzący wyrazy takowego zastrzeżenia samemu sobie stratę przypisać raczy. — O czym do dalszéy formalności prawa i obszerniéyszego rysu rzeczy wykazania trzykrotnie w gazecie Kuryera Litewskiego zapowiadam. Dat 1816 miesiąca Junii 8 dnia.

Major Józef Drogostaw Buchowiecki.

3. Roku 1816 miesiąca Lipca 10 dnia, Nizéy wyrazony, przejęty szczerým uczuciem wdzięczności ku osobie szanownego z cnot, z charakteru duszy, i nayszczególnejszych przymiotów, na koniec z publicznych posług powszechnie znanego Męża, to jest JW. Michała Romera Radzcy Stanu Marszałka powiatu Trockiego byłego Prezydenta Sądu Głównego Departamentu Gubernii Litewsko-Wileńskiéy i Kawalera — Niemogąc zostawić to tylko w swojęy pamięci: abym nieobwieścił publiczności, w dodatku ciągle szerzących się szlachetnych jego czynów, owoc praey, spokojność i szczęśliwość obywatelską tworzącý. — Tento Mąż znakomity, wspólną ufnością zawołany przez JW. Woyciecha Pusłowskiego Aktualnego Radzcy Stanu i Kawalera, mającego oddawna znaczny spór Ziemny graniczny w dobrach Wizunki zwanych z Obywatelém przygraniczającym, przybywszy w roku idącym 1816 in Junio na miejsce Dokumentem oznaczone, dla złożenia sądownictwa Kompromisarskiego, po rozważeniu obu stronnych dowodów i pretensyów, nieczyniąc żadnego wyroku, poważną a nieinteressowaną swą perswazyą, z niezmierną na obie strony korzyścią ugodę zaszczeplił, do postanowienia stałey i pewnéy granicy dobrowolnych nakłonił. — To szczęśliwe zdarzenie, podało razem sposobność nizéy wyrażonemu, za zgodą Jeneralnego Plenipotentą w Imieniu JW. Pusłowskiego Marszałka czyniącego, narazić i prosić tegoż JW. Romera Radzcy Stanu i Kawalera, aby równie kwestyje w granicach od wsi nizéy wyrażone Liwejek do majątku Awizeń należnéy z Dobrami Wizunkami zachodzące, rozpoznane słownym jego wyrokiem zostały. — Nieodmówił tenże JW. Radzca Stanu Marszałek Trocki i Kawaler, tak požądany dla obu stron satysfakcyi; lecz owszem z największą troskliwością i osobistem utrudzeniem, zapomniawszy nawet na własne zdrowie, w niemałey rozciągłości Dukt i Redukt z pilnym śledzeniem znaków granicznych, weryfikował; a gdy te na obie strony pokazały się bydź wątpliwemi niedostatecznemi, bezstronną swą opinią objaśnił strony, i do naznaczenia pewnéy granicy; i potwierdzenia onéy dokumentem, wdaniem się swym poważnym mnie i przeciwną stronę zachęcił. — Tak miła pamiątka acz w krótkiéy chwili byłego pobytu JW. Romera Radzcy Stanu i Kawalera, gdy spokojność w granicach, a przeto i szczęśliwość poróżnionym Obywatelóm przyniosła, nie zostawiła nizéy wyrażonego bez Obowiązków wykazania szczeréy wdzięczności, za którą kreśląc w Publicznosci temuż JW. Michałowi Romerowi Radzcy Stanu Marszałkowi Trockiemu i Kawalerowi podziękowanie, one do gazety Kuryera Litew. podaję.

Tadeusz Pomarnacki Sędzia Ziem. b. Ptu Oniksztyn.
DODATEK TRZECI